

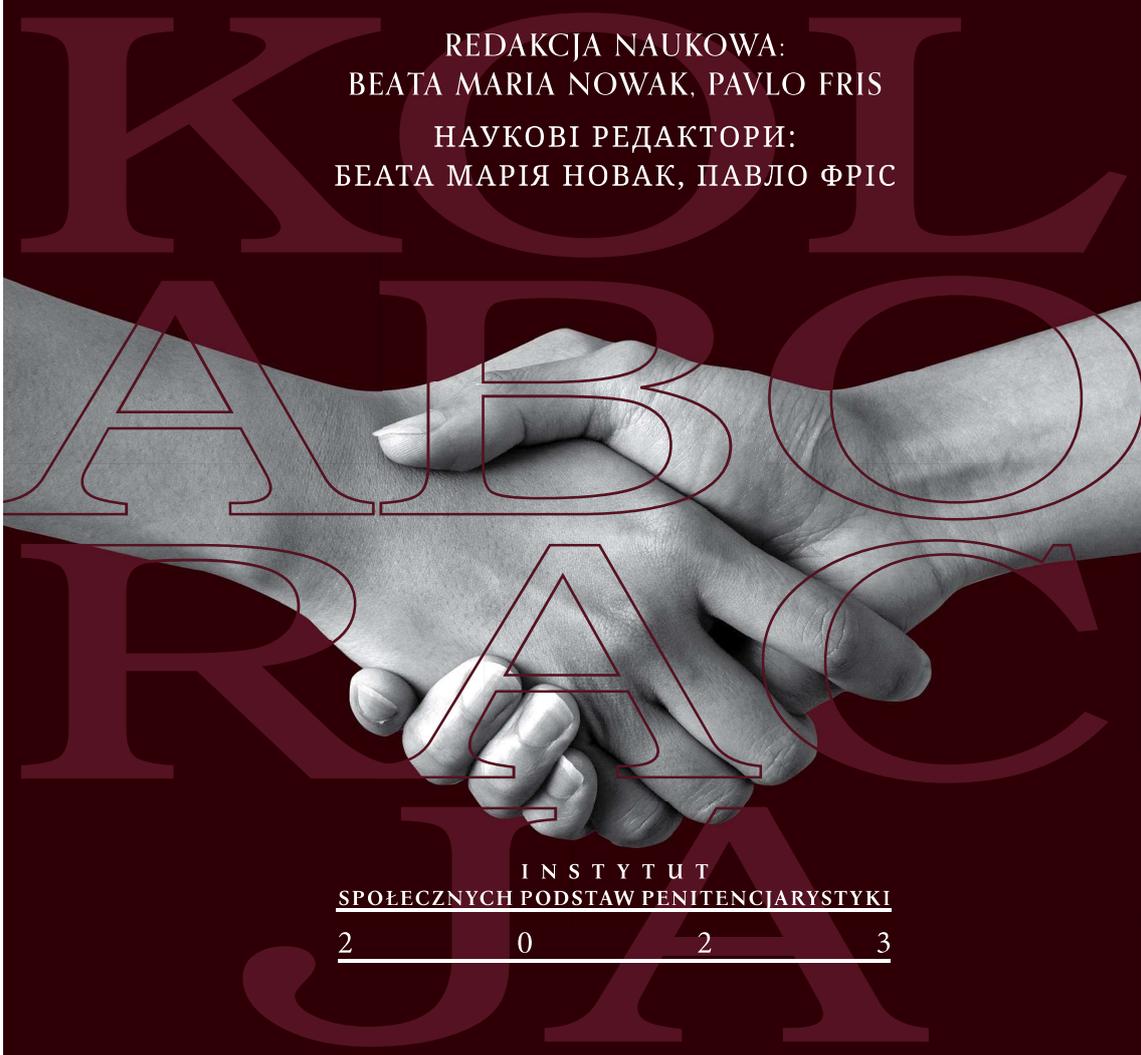


Kolaboracja z wrogiem  
w warunkach wojennych.  
Doświadczenia polsko-ukraińskie

Колабораційна діяльність.  
Польсько-український  
досвід боротьби

REDAKCJA NAUKOWA:  
BEATA MARIA NOWAK, PAVLO FRIS

НАУКОВІ РЕДАКТОРИ:  
БЕАТА МАРІЯ НОВАК, ПАВЛО ФРІС



INSTYTUT  
SPOŁECZNYCH PODSTAW PENITENCIARYSTYKI

2 0 2 3

**Kolaboracja z wrogiem  
w warunkach wojennych.  
Doświadczenia polsko-ukraińskie**

Колабораційна діяльність.  
Польсько-український досвід боротьби

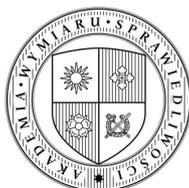


**Kolaboracja z wrogiem  
w warunkach wojennych.  
Doświadczenia polsko-ukraińskie**

Колабораційна діяльність.  
Польсько-український досвід боротьби

Redakcja naukowa:  
Beata Maria Nowak, Pawlo Fris

Наукові редактори:  
Беата Марія Новак, Павло Фріс



**Warszawa 2023**

Recenzenci:

*gen. SW w st. spocz. Jacek Pomiankiewicz*

*dr hab. prof. KUL Iwona Niewiadomska*

Na okładce: fot. Kevin Malik (pexels.com)

Opracowanie wydawnicze na zlecenie AWS Wydawnictwo DiG

© Copyright by Akademia Wymiaru Sprawiedliwości, 2023

ISBN: 978-83-67811-17-0

Druk cyfrowy

## Spis treści

WPROWADZENIE .....	7
ВСТУП .....	12
<b>KOLABORACJA Z WROGIEM W WARUNKACH WOJENNYCH. DOŚWIADCZENIA POLSKO-UKRAIŃSKIE</b>	
KOLABORACYJNA DZIAŁALNOŚĆ: KONCEPCJE, FORMY I NORMATYWNE WSPARCIE PRAWNE W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM / <i>Ihor Kozych</i> .....	21
ODPOWIEDZIALNOŚĆ KARNA ZA KOLABORACJĘ Z WROGIEM W WARUNKACH WOJENNYCH W POLSKIM PRAWIE KARNYM, W PERSPEKTYWIE PORÓWNAWCZEJ Z ROZWIĄZANIAM PRZYJĘTYMI W UKRAINIE / <i>Grzegorz Krysztofiuk</i> .....	47
DZIAŁALNOŚĆ KOLABORACYJNA W UKRAINIE. ANALIZA: ZAKAZU PRAWNOKARNEGO, WSPÓŁCZESNEGO EGZEKWOWANIA PRAWA, KRYMINOLOGICZNEGO PORTRETU OSOBOWOŚCI KOLABORANTA / <i>Ihor Medytskyi</i> .....	67
PRZECIWDZIAŁANIE KOLABORACJI Z WROGIEM W WARUNKACH WOJENNYCH. POLSKIE DOŚWIADCZENIA HISTORYCZNO-PRAWNE / <i>Paweł Szablowski</i> .....	113
KOLABORACJONIZM UKRAIŃCÓW Z PUNKTU WIDZENIA OKUPACYJNYCH REŻIMÓW ROSYJSKICH W WIEKACH XX I POCZĄTKU XXI / <i>Serhij Adamowycz</i> .....	127
PSYCHOLOGICZNE I IDEOLOGICZNE SKŁADNIKI ŚWIADOMOŚCI PRAWNOKARNEJ OSÓB DOPUSZCZAJĄCYCH SIĘ ZBRODNI KOLABORACJI W WARUNKACH AGRESJI ROSYJSKIEJ NA UKRAINĘ (podstawy kształtowania i charakterystyki) / <i>Pavlo Fris</i> .....	143
PSYCHOPEDAGOGICZNE ASPEKTY KOLABORACJI Z WROGIEM W KONTEKŚCIE WOJNY ROSYJSKO-UKRAIŃSKIEJ. MOTYWACJE OBYWATELI UKRAINY DO KOLABORACJI	

Z ROSYJSKIM OKUPANTEM – KOMUNIKAT Z BADAŃ / <i>Beata Maria Nowak, Agnieszka Nowogrodzka</i> .....	173
ANEKS .....	195

**КОЛАБОРАЦІЙНА ДІЯЛЬНІСТЬ.  
ПОЛЬСЬКО-УКРАЇНСЬКИЙ ДОСВІД БОРОТЬБИ.**

КОЛАБОРАЦІЙНА ДІЯЛЬНІСТЬ: ПОНЯТТЯ, ФОРМИ, НОРМАТИВНО-ПРАВОВЕ РЕГУЛЮВАННЯ В МІЖНАРОДНОМУ ГУМАНІТАРНОМУ ПРАВІ / <i>Igor Kozich</i> .....	201
КРИМІНАЛЬНА ВІДПОВІДАЛЬНІСТЬ ЗА СПІВПРАЦЮ З ВОРОГОМ У ВОЄННИЙ ЧАС В ПОЛЬСЬКОМУ КРИМІНАЛЬНОМУ ПРАВІ В ПОРІВНЯЛЬНІЙ ПЕРСПЕКТИВІ З РІШЕННЯМИ, ПРИЙНЯТИМИ В УКРАЇНІ / <i>Grzegorz Krysztofuk</i> .....	229
КОЛАБОРАЦІЙНА ДІЯЛЬНІСТЬ В УКРАЇНІ: АНАЛІЗ КРИМІНАЛЬНО-ПРАВОВОЇ ЗАБОРОНИ, СУЧАСНОГО ПРАВАЗАСТОСУВАННЯ, КРИМІНОЛОГІЧНОГО ПОРТРЕТУ ОСОБИСТОСТІ КОЛАБОРАНТА / <i>Ihor Medytskyi</i> .....	251
ПРОТИДІЯ КОЛАБОРАЦІОНІЗМУ (СПІВПРАЦІ З ВОРОГОМ) В УМОВАХ ВОЄННОГО ЧАСУ – ПОЛЬСЬКИЙ ІСТОРИКО-ПРАВОВИЙ ДОСВІД / <i>Paweł Szablowski</i> .....	297
КОЛАБОРАЦІОНІЗМ УКРАЇНЦІВ З ПОЗИЦІЇ РОСІЙСЬКИХ ОКУПАЦІЙНИХ РЕЖИМІВ В ХХ І НА ПОЧАТКУ ХХІ СТ. / <i>Сергій Адамович</i> .....	311
ПСИХОЛОГІЧНІ ТА ІДЕОЛОГІЧНІ СКЛАДОВІ КРИМІНАЛЬНО-ПРАВОВОЇ ПРАВОСВІДОМОСТІ ОСІБ ЩО ВЧИНИЛИ КОЛАБОРАЦІЙНІ ЗЛОЧИНИ В УМОВАХ АГРЕСІЇ РОСІЇ ПРОТИ УКРАЇНИ (основи формування та характеристика) / <i>Pavlo Fris</i> .....	327
ПСИХОПЕДАГОГІЧНІ АСПЕКТИ СПІВПРАЦІ З ВОРОГОМ В КОНТЕКСТІ РОСІЙСЬКО-УКРАЇНСЬКОЇ ВІЙНИ. МОТИВИ ГРОМАДЯН УКРАЇНИ ДО СПІВПРАЦІ З РОСІЙСЬКИМ ОКУПАНТОМ – ВИСНОВОК З ДОСЛІДЖЕНЬ / <i>Beata Maria Nowak, Agnieszka Nowogrodzka</i> .....	359
ДОДАТОК .....	381
BIBLIOGRAFIA / БІБЛІОГРАФІЯ .....	384

**IHOR KOZYCH<sup>1</sup>**

## KOLABORACYJNA DZIAŁALNOŚĆ: KONCEPCJE, FORMY I NORMATYWNE WSPARCIE PRAWNE W MIĘDZYNARODOWYM PRAWIE HUMANITARNYM

Dla każdego świadomego człowieka jest dziś oczywiste, że przez pryzmat tysiącletniej historii wojen próżną jest nadzieja, że obecność międzynarodowych regulacji prawnych doprowadzi do utopijnej sytuacji braku współpracy z wrogiem. Kolaboracja jest zjawiskiem typowym dla wszystkich czasów i okresów historii, charakterystycznym dla każdej wojny. Współpraca z ludnością okupowanego terytorium w skrajnym stopniu ratuje siły własne państwa -agresora, ułatwia wykorzystanie zasobów, maskuje prowadzenie wielu rodzajów działalności okupanta itp.

Termin *kolaboracjonizm*<sup>2</sup> jest używany we współczesnej nauce na określenie zjawiska kooperacji pomiędzy ludnością okupowaną a władzą okupacyjną. Termin ten pochodzi od angielskiego słowa *collaboration* i dosłownie oznacza współpracę.

Po I wojnie światowej we Francji i Belgii termin „kolaboracja” był używany w odniesieniu do współpracy miejscowej ludności z niemieckimi władzami okupacyjnymi, szczególnie w czasie I wojny światowej. Nie miał on jednak znaczenia pejoratywnego i nie był synonimem zdrady<sup>3</sup>. Na przykład osoby,

---

<sup>1</sup> **Ihor Kozych**, doktor nauk prawnych, kierownik katedry polityki w zakresie zwalczania przestępczości i prawa karnego edukacyjno-naukowego Instytutu Prawnego Przykarpacciego Narodowego Uniwersytetu im. Wasyla Stefanyka. W swoich badaniach zajmuje się zagadnieniami związanymi z funkcjonowaniem polityki prawa karnego. Autor czterech monografii i ponad 70 artykułów naukowych. ORCID: 0000-0002-8746-1154.

<sup>2</sup> Analizując apolityczną, obojętną współpracę ze strukturami okupacyjnymi, nie można w pełni słusznie używać terminu „kolaboracja”. Dlatego autorzy Europy Zachodniej i USA posługują się pojęciami „współpraca”, „kooperacja”, „uczestnictwo lokalnej ludności”.

<sup>3</sup> J.E. Connolly, *Collaboration (Belgium and France)*, [in:] 1914–1918-online. International Encyclopedia of the First World War, ed. by Ute Daniel, Peter Gatrell, Oliver Janz, Heather Jones, Jennifer Keene, Alan Kramer, and Bill Nasson, issued by Freie Universität Berlin, Berlin 201410-08. DOI: 10.15463/ie1418.10808.

które po I wojnie światowej współpracowały z niemieckimi władzami okupacyjnymi w Belgii, nazywano aktywistami<sup>4</sup>. Podczas I wojny światowej we francuskojęzycznej Francji i Belgii rzadko używano terminu kolaboracja. Według francuskiego kodeksu karnego współpraca z wrogiem obejmowała przestępstwa przekazywania informacji wywiadowczych/handlu z wrogiem. Według belgijskiego kodeksu karnego jest to działalność godząca w bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa<sup>5</sup>.

Po I wojnie światowej setki Belgów uznano za winnych współpracy z Niemcami, zwłaszcza w sferze politycznej i gospodarczej, i skazano na karę więzienia, a niektórych na śmierć – karę śmierci zamieniano jednak na łżejsze wyroki. We Francji liczba postępowań karnych za współpracę z Niemcami była znacznie niższa – skazano jedynie kilkadziesiąt osób. W większości były to wyroki za donosy, szpiegostwo i dobrowolną pracę na rzecz Niemiec, a kara miała głównie charakter symboliczny – w szczególności karę śmierci zastąpiono łagodniejszymi karami<sup>6</sup>.

Współczesne rozumienie pojęcia kolaboracjonizmu jako dobrowolnej współpracy miejscowej ludności z okupantem pochodzi z czasów II wojny światowej. Kolaboracja stała się oficjalną nazwą współpracy Niemiec z rządem marszałka Pétaina (Vichy France). Termin ten, mający wyraźnie negatywne konotacje, został szybko przyswojony przez inne języki. Był aktywnie używany przez sowiecką propagandę na określenie współpracy narodów ZSRR lub poszczególnych jego części z hitlerowskimi Niemcami<sup>7</sup>. Terminem tym zaczęto także określać współpracę obywateli i rządów w czasie okupacji przez państwa Osi (koalicja Hitlera), na skutek czego słowo to nabrało znaczenia w odniesieniu do wsparcia dla nazizmu i faszyzmu<sup>8</sup>, a także zdrady państwa lub narodu<sup>9</sup>. Synonimem słowa kolaborant jest także określenie *quisling*, które rozpowszechniło się w Europie od nazwiska Vidkuna Quislinga, szefa rządu Norwegii, który współpracował

<sup>4</sup> D. Luyten, *Dealing with Collaboration in Belgium After the Second World War: From Activism to Collaboration and Incivism*, [in:] L. Israel, G. Mouralis (eds.), *Dealing with Wars and Dictatorship. Legal Concepts and Categories in Action*, 2014, 59–76, p. 65.

<sup>5</sup> J.E. Connolly, *Collaboration (Belgium and France)*..., op. cit.

<sup>6</sup> J.E. Connolly, *Collaboration (Belgium and France)*..., op. cit.

<sup>7</sup> Т. Іванова, *Явище білоруської колаборації з Німеччиною в роки Другої світової війни: історіографія проблеми*, Актуальні питання гуманітарних наук. Вип 24, том 1, 2019. С. 14–20.

<sup>8</sup> S.N. Kalyvas. *Collaboration in comparative perspective*, „European Review of History: Revue europeenne d’histoire” 2008, 15:2, pp. 109–111.

<sup>9</sup> І. Дерейко, *Колабораціонізм, поняття [Електронний ресурс] // Енциклопедія історії України: Т. 4: Ка-Ком / Редкол.: В.А. Смолій (голова) та ін. НАН України. Інститут історії України. – К.: Наукова думка, 2007.*

z nazistowskim rządem Niemiec w okresie II wojny światowej<sup>10</sup>. W Belgii osoby współpracujące z reżimem nazistowskim były oskarżone o niepatriotyczne zachowanie (*incivisme*)<sup>11</sup>.

Metody prowadzenia wojny zmieniły się znacząco podczas II wojny światowej. Na znacznie szerszą skalę zaczęto stosować propagandę i tzw. piątą kolumnę, przez co przedwojenne ustawodawstwo nie było w stanie zaspokoić powojennego zapotrzebowania krajów na karanie tych, którzy kolaborowali z wrogiem państwem<sup>12</sup>. W związku z tym podczas wojny państwa przyjęły ustawy dotyczące kolaboracji i nadały im skutek wsteczny, co odbiło się dużym echem wśród ówczesnej społeczności prawniczej, ale było motywowane polityczną koniecznością wymierzenia sprawiedliwości za popełnione podczas wojny kolosalne zbrodnie wojenne i zbrodnie przeciwko ludzkości. Tym samym dobrze znane przestępstwo hańby narodowej (*indignite nationale*), za które we Francji skazano tysiące osób za udział w kolaboracyjnym rządzie Vichy, zostało dodane do francuskiego kodeksu karnego dopiero w grudniu 1944 roku<sup>13</sup>.

Generalnie ściganie za współpracę z wrogiem po II wojnie światowej opierało się na stosowaniu sformułowań już istniejących w prawie (zdrada stanu) oraz nowych (np. hańba narodowa we Francji). Ustawodawcy stanęli przed trudnym zadaniem – rozróżnieniem działań, które należy określić jako przestępcze, aktywne wsparcie wroga, a interakcjami z okupantem, które jedynie pomagały w utrzymaniu życia codziennego.

We współczesnej literaturze naukowej kolaboracjonizm odnosi się do współdziałania ludności terytoriów okupowanych z władzą okupacyjną w sposób godzący w interesy takiej ludności lub państwa, do którego ona należy<sup>14</sup>. Ważną cechą takiej współpracy jest dobrowolność i ideologiczne wsparcie reżimu okupacyjnego, co odróżnia ją od współpracy pod przymusem władz okupacyjnych<sup>15</sup>.

<sup>10</sup> S. Darcy, *History and Practice of Collaboration in Armed Conflict*, [in:] S. Darcy, *To Serve the Enemy: Informers, Collaborators, and the Laws of Armed Conflict*, (2019), pp. 16–51.

<sup>11</sup> D. Luyten, *Dealing with Collaboration...*, op. cit.

<sup>12</sup> *Wartime Collaborators: A Comparative Study of the Effect of Their Trials on the Treason Law of Great Britain, Switzerland and France*, „The Yale Law Journal”, vol. 56, No. 7 (August, 1947), pp. 1210–1233.

<sup>13</sup> V. Galimi, *Circulation of Models of epuration After the Second World War: From France to Italy* [in:] L. Israel, G. Mouralis (eds.), *Dealing with Wars and Dictatorship. Legal Concepts and Categories in Action*, 2014.

<sup>14</sup> J. Bohler, J.A. Młynarczyk, *Collaboration and Resistance in Wartime Poland (1939–1945) – A Case for Differentiated Occupation Studies*, „Journal of Modern European History” 2018, 16(2), 225–246.

<sup>15</sup> F. Lemmes, *Collaboration in wartime France, 1940–1944*, „European Review of History – Revue européenne d’histoire” 2008, 15:2, 157–177.

Według J. Pysmeńskiego, we współczesnym ustawodawstwie karnym krajów europejskich nie ma przestępstwa kolaboracjonizmu. Wyjątkiem jest kodeks karny Republiki Litewskiej, który za przestępstwo uznaje „pomoc nielegalnemu rządowi w ustaleniu okupacji lub aneksji Republiki Litewskiej, w szczególności tłumienie oporu mieszkańców Litwy lub pomoc strukturom nielegalnego rządu w realizacji okupacji lub aneksji”<sup>16</sup>. Zatem najbardziej uogólnionym rozumieniem *kolaboracji* wydaje się działanie lub współudział w działaniu, które polega na dobrowolnej lub wymuszonej współpracy z agresorem ludności państwa, które doznało agresji.

Kolaboracjonizm jako zjawisko kooperacji z okupantem obejmuje szeroki wachlarz działań, które często przeplatają się ze sobą, lecz trudno je od siebie oddzielić. Jak zauważają O. Gołowkin i I. Skazko, znacząca kategoria obywateli, którzy z obiektywnych powodów zmuszeni są przebywać na terytoriach zaanektowanych i okupowanych, uznaje rząd ukraiński za jedyny prawowity na tych ziemiach, a część z nich nie współpracuje w ogóle z władzami okupacyjnymi – emeryci, pracujący na własny rachunek mieszkańcy wsi, bezrobotni itp.; druga część współpracuje w ograniczony sposób, tj. nie uczestniczy w pracach organów zastępujących władzę publiczną (na przykład prywatni przedsiębiorcy, pracownicy sklepów, targowisk, transportu publicznego, mieszkalnictwa i usług komunalnych, medycyny itp.), inna, nieistotna grupa obywateli przebywa na służbie w nielegalnych formacjach paramilitarnych lub pracuje w sektorze publicznym w organach władzy nieuznawanych przez Ukrainę, pełniąc funkcje związane z realizacją działalności organizacyjno-kierowniczej lub administracyjno-gospodarczej, czyli w taki czy inny sposób reprezentuje władzę okupacyjną<sup>17</sup>.

W literaturze naukowej współpracę z wrogiem klasyfikuje się najczęściej ze względu na sfery jej realizacji: polityczną, militarną, gospodarczą<sup>18</sup>, również ze względu na rodzaj motywacji uczestników takiej współpracy: dobrowolna, wymuszona, wybrana ze względu na motywy przetrwania<sup>19</sup>. Ze względu na rodzaje działalności dzieli się ją na dostarczanie wrogiemu państwu informacji wywiadowczych w celu uzyskania przewagi militarnej (informator), udział we wrogich formacjach zbrojnych, propagandę w interesie wroga, współpracę administracyjną (współpraca władz państwowych lub lokalnych z władzą okupacyjną),

<sup>16</sup> Є. Письменський, *Колораціонізм у сучасній Україні як кримінально-правова проблема*, „Право України” 2020, 12.

<sup>17</sup> О.В. Головкін, І.Р. Сказко, *Колораціонізм в Україні: дискусійні аспекти*, „Держава і право. Серія: Юридичні науки” 2017, Вип. 78. С. 235–247.

<sup>18</sup> S.N. Kalyvas, *Collaboration in comparative perspective...*, op. cit.

<sup>19</sup> Ibidem.

a także współpracę gospodarczą, obejmującą handel z wrogiem, pracę na rzecz wroga, świadczenie usług tłumaczeniowych itp.<sup>20</sup>

Jak zauważają W. Semenenko i W. Petrowski, już w 1968 roku S. Hoffman wyróżnił dwie zasadniczo różne formy współpracy: państwową (dobrowolną lub przymusową) w celu utrzymania porządku i życia społecznego oraz indywidualną, która może mieć charakter ideologiczny lub powody finansowe. Autorzy podkreślają stanowisko polskiego historyka C. Madajczyka, który dzielił współpracę na pożyteczną i szkodliwą, a także stanowisko Niemców: Berlin miał grupę ekspertów od problemów kolaboracji (O. Abetz, R. Rahna, M. von Killinger, E. Vessenmayer, R. Neubacher), która najmniej uwagi poświęcała jej aspektowi ideologicznemu. Dla nich na pierwszy plan wysunęły się problemy zaopatrzenia Rzeszy w zasoby materialne i ludzkie. Wiadomo, jak Niemcy oceniali kolaborację: „Daj mi swój zegarek, a będę ci mówił, która godzina”<sup>21</sup>.

Zasadnicze prace nad typologią kolaboracji przeprowadził W. Rings<sup>22</sup>. Autor proponuje typologię kolaboracji opartą na motywacji współpracy:

- 1) *Neutralna współpraca lub akceptacja*  
Neutralni kolaboranci mówią: Akceptuję, bo życie musi toczyć się dalej. Świadomie i we własnym interesie działam bezpośrednio lub pośrednio na rzecz władzy okupacyjnej, nie wyznając politycznych i ideologicznych zasad narodowego socjalizmu. Moja postawa jest podyktowana okolicznościami, na które nie mam wpływu. Jediną alternatywą wydaje się bankructwo, bezrobocie, głód, chaos i zniszczenie. Jestem zdeterminowany przetrwać wojnę i porażkę mojego kraju najlepiej jak potrafię.
- 2) *Bezwarunkowa współpraca lub nasz wróg jest moim przyjacielem*  
Bezwarunkowy kolaborant mówi: Łączę siły z okupantem, bo popieram jego zasady i ideały. Moja postawa nie jest podyktowana okolicznościami, ale lojalnością wobec narodowego socjalizmu. Jestem gotowy na wszystko i wszelkie poświęcenia dla dobra okupanta, o ile będę mógł służyć naszej wspólnej sprawie.
- 3) *Warunkowa kolaboracja lub współpracuję w pewnym zakresie (do pewnego momentu)*  
Kolaborant warunkowy mówi: Współpracuję z władzami okupacyjnymi, choć popieram tylko niektóre, a nie wszystkie doktryny narodowosocjalistyczne. Pod warunkiem spełnienia tego warunku jestem gotowy i chętny do współpracy w dobrej wierze, ponieważ chcę zmienić okoliczności, które dyktują moją postawę.

<sup>20</sup> S. Darcy, *Coming to Terms with Wartime Collaboration: Post-Conflict Processes & Legal Challenges*, „Brooklyn Journal of International Law” 2019, 45, no 1, 75–137.

<sup>21</sup> В.І. Семененко, В.В. Петровський, *Особливості колаборації в Україні та Західній Європі в роки Другої світової війни у компаративному аспекті (англо- та німецькомовна історіографія)*, Вісник Харківського національного університету імені В.Н. Каразіна. Серія: Історія України. Українознавство: історичні та філософські науки, 2019, Вип. 28. С. 41–53.

<sup>22</sup> Typologia nawiązuje do okresu II wojny światowej, czasów Hitlera.

4) *Współpraca taktyczna lub robię, ale nie robię*

Kolaborant taktyczny mówi: Zgadząm się współpracować pomimo mojej wrogości wobec narodowego socjalizmu i Trzeciej Rzeszy. Mogę to zrobić z różnych powodów: aby zrzucić cudze jarzmo i odzyskać wolność; w miarę możliwości zapobiegać masowym zabójstwom niewinnych ludzi; lub wdrożyć ideę polityczną, której realizację uniemożliwia narodowy socjalizm. W każdym przypadku współpraca kryje w sobie opór i jest częścią walki<sup>23</sup>.

Należy osobno wspomnieć o badaniach radzieckich i współczesnych rosyjskich naukowców, nie zapominając o specyfice zideologizowanych i cenzurowanych badań we wszystkich bez wyjątku dziedzinach. I. Suhowerska<sup>24</sup> szczegółowo przeanalizowała problematykę pojęcia i typologii kolaboracji w ich rozprawach. Studiując podejścia do typologii kolaboracji wskazuje, że większość badaczy proponowała rozróżnienie form kolaboracji w zależności od sfery, w której prowadzona była współpraca z wrogiem. Według S. Kudriaszowa jest to natomiast współpraca wojskowa, polityczna i gospodarcza. Ponadto wierząc, że „istnieje duża różnica między pracą w jednostkach wojskowych a udziałem w działaniach wojennych z bronią w ręku”, badacz zasugerował rozróżnienie między bierną i aktywną kolaboracją wojskową w zależności od udziału w działaniach wojennych. O. Makarow zwrócił uwagę na klasyfikację kolaboracji dokonanej przez N. Romaniczowa, który wyróżnił cztery główne formy współpracy z okupantem: 1) *współpraca polityczna* – działalność komitetów narodowych (rosyjskiego, ukraińskiego, białoruskiego itp.), które pretendowały do roli rządów; 2) *administracyjna* – udział w pracach lokalnych organów administracyjnych utworzonych przez władze okupacyjne; 3) *ekonomiczna* – praca w przemyśle i rolnictwie; 4) *wojskowa* – służba z bronią w ręku po stronie Niemiec. M. Semiriaga zwrócił uwagę, że wachlarz form przejawów kolaboracji jest dość duży, podkreślając formy wewnętrzne, administracyjne, gospodarcze i wojskowo-polityczne. Jednocześnie zauważył, że nie wszystkie te działania „można zakwalifikować jako zdradę stanu, z wyjątkiem ostatniego typu, czyli kolaboracji wojskowo-politycznej”. W. Malinowski zaproponował z kolei klasyfikację kolaboracji według kryterium motywu interakcji z nazistami. Zastosowanie tej techniki pozwoliło na odróżnienie kolaboracji „świadomej”, która wiąże się z odrzuceniem państwa sowieckiego z jakiegokolwiek powodu i świadomą chęcią pomocy okupantom, od kolaboracji „przymusowej”, która przejawia się przez współpracę i jest

<sup>23</sup> W. Rings, *Life With the Enemy: Collaboration and Resistance in Hitler's Europe, 1939–1945*, J. Maxwell Brownjohn (Translator), Doubleday & Co. Hardcover – January 1, 1982.

<sup>24</sup> I. Суховерська, *Проблеми трактування колабораціонізму в роки Другої світової війни у сучасній російській історіографії*, „Східноєвропейський історичний вісник”, Вип. 6, 2018, С. 147–155.

spowodowana okolicznościami zewnętrznymi w stosunku do podmiotu. Od tych dwóch typów należy rozróżnić *pseudokolaboracjonizm* – pełnienie określonych funkcji w administracji okupacyjnej czy policji przez członków ludowego ruchu oporu. Niektórzy historycy wykorzystali metody identyfikacji nowych stref zdrady–współpracy w celu sklasyfikowania kolaboracji. B. Kowalow zaproponował kolaborację wojskową, gospodarczą, administracyjną, ideologiczną, intelektualną, duchową, narodową, dziecięcą i seksualną<sup>25</sup>.

Do powyżej wskazanych stanowisk należy jednak podchodzić z ostrożnością. Po pierwsze, absolutna kontrola państwa przez rządzącą elitę rosyjską nie prowadzi do obiektywnych badań naukowych, zwłaszcza w kwestiach związanych z wszelkimi przejawami wojny. Z drugiej strony nie można zapominać o powszechnym wprowadzeniu „rosyjskiego świata” i innych narracji ideologicznych, co nie mogło nie znaleźć odzwierciedlenia w tych badaniach. Ponadto, rosyjscy naukowcy doszli do tego, że stworzyli wrażenie, że masowi kolaboranci byli wyłącznie „przestępcami” innych narodowości i jedynie przedstawiciele narodu rosyjskiego, z nielicznymi wyjątkami, nigdy nie współpracowali z wrogiem<sup>26</sup>. Zatem typologii kolaboracji należy dokonać według kilku kryteriów, z których najczęstsze to:

1. *Według sfery współpracy*: wojskowa (wstąpienie do wojska lub udział w operacjach wojskowych), politycznoadministracyjna (praca w organach władzy okupacyjnej lub pod kontrolą władzy okupacyjnej), gospodarczopowszednia (działalność gospodarcza, praca w branży usług prywatnych, zapewnienie sobie środków do życia), informacyjnoideologiczna (dostarczanie informacji okupantowi, a także szerzenie narracji ideologicznych okupanta). Każdy z wymienionych typów może być uszczegółowiony, na przykład informacyjnoideologiczny, w zależności od metod (kanałów) realizacji, obejmuje kolaborację kulturalno-oświatową, medialną, religijną i oficjalną; wojsko może w rzeczywistości obejmować służbę wojskową w armiach wroga, a także bycie informatorem lub pomaganie w charakterze przewodnika itp.;
2. *Według cech obiektywnych*: czynna (współpraca dobrowolna), wymuszona (współpraca pod przymusem), adaptacyjna (współpraca bez szczególnej krytycznej analizy faktu współpracy, zwykle w celu przetrwania);
3. *Według motywacji*: neutralna, bezwarunkowa, warunkowa, taktyczna;
4. *Według skutków prawnych*: karalna, bezkarna.

<sup>25</sup> I. Суховерська, *Проблеми трактування колабораціонізму...* op. cit., s. 152.

<sup>26</sup> Ibidem, s. 150.

## Międzynarodowe prawo humanitarne o kolaboracji

Wstępna, pobieżna analiza głównych aktów międzynarodowych regulujących postępowanie w czasie wojny (Konwencje i Deklaracje haskie wraz z załącznikami, Konwencje genewskie z 1949 r. i Protokoły dodatkowe z 1977 r. itp.) pokazuje, że nie zawierają one bezpośredniego odniesienia do procedur wykorzystywania kolaborantów w międzypaństwowych atakach zbrojnych, mimo że jest mało prawdopodobne, aby przynajmniej jedna wojna w historii ludzkości odbyła się bez nich. Taka luka oczywiście nie może wynikać z faktu, że autorzy odpowiednich dokumentów prawdopodobnie nie zwrócili uwagi na rolę kolaborantów w konfliktach zbrojnych lub być może „nie wiedzieli” o praktyce współpracy z wrogiem podczas wojny. Na przykład, jak wskazuje S. Darcy, podczas opracowywania Konwencji genewskich z 1949 r. delegat radziecki na Konferencji Dyplomatycznej w Genewie odnotował obecność zdrajców swojego kraju na terytoriach okupowanych w czasie II wojny światowej i skomentował, że władze okupacyjne korzystały z ich usług<sup>27</sup>.

Ze względu na brak jasnych zasad dotyczących wykorzystania kolaborantów podczas konfliktu zbrojnego, najbardziej akceptowalnym powodem, dla którego kolaboranci nie są uznawani za grupę osób zasługującą na przykład na szczególnej ochronie, lub których działalność wymaga jasnych regulacji, jest to, że taka współpraca jest dobrowolna i dozwolona na mocy obowiązującego prawa międzynarodowego dotyczącego praw i zwyczajów wojennych<sup>28</sup>.

Jednocześnie należy zauważyć, że międzynarodowe prawo humanitarne, choć nie zabrania pozyskiwania kolaborantów i agitowania na rzecz współpracy, wyznacza pewne ramy co do sposobów realizacji tego rodzaju działań. Punktem wyjścia jest tutaj *zakaz stosowania przymusu*. Oto kilka zapisów z ww. ustaw: „(...) ani jeńcy wojenni, ani inne osoby podlegające ochronie nie mogą być zmuszane do służby w siłach wroga ani do udziału w działaniach wojennych (...) do osób objętych ochroną, nie można stosować przymusu fizycznego lub moralnego, w szczególności w celu uzyskania informacji od nich lub od osób trzecich (...) nie można stosować tortur ani fizycznych, ani psychicznych, ani żadnej innej formy przymusu w celu (...) uzyskania od nich jakichkolwiek informacji” itp.<sup>29</sup>

<sup>27</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators, and the Laws of Armed Conflict*, Oxford 2019, c. 51.

<sup>28</sup> Oczywiście mówimy o prowadzeniu takich działań z pozycji państwa okupującego (agresora).

<sup>29</sup> Normy te zostaną omówione bardziej szczegółowo w toku dalszych badań.

Międzynarodowe prawo humanitarne nie zaprzecza zatem dobrowolnej współpracy z państwem-agresorem, pozostawiając w swoich kompetencjach kwestię odpowiedzialności za wymuszone zaangażowanie kolaborantów przez państwo-agresora; podczas gdy kwestia odpowiedzialności samych kolaborantów jest w rzeczywistości pozostawiona uznaniu ustawodawstwa krajowego.

Aby uzyskać jasny obraz tego, co dokładnie jest dozwolone (zakazane) i w jakich ramach, właściwe wydaje się prześledzenie genezy określonych zasad i procedur związanych z kolaboracyjnymi działaniami oraz ich utrwalenia w odpowiednich źródłach międzynarodowego prawa humanitarnego, które dotyczy zasad (praw, zwyczajów) prowadzenia wojny (agresji, konfliktów zbrojnych).

Zwykle naukowcy, którzy badali lub badają te przepisy, zakładają, że zaczęły one nabierać kształtu w połowie XIX wieku. W szczególności B. Carnahan zwrócił uwagę, że „(...) korzenie współczesnego prawa wojskowego sięgają lat sześćdziesiątych XIX wieku”<sup>30</sup>; D. Cumin zgadzając się, że prawo konfliktów zbrojnych ma bardzo starożytną i wielocywilizacyjną historię, jednocześnie własną chronologię rozpoczyna od powstania Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża (1863), wskazując dalej na Pierwszą konwencję genewską z 1864 r., Deklarację petersburską z 1868 r., Konferencję brukselską z 1874 r., Oksfordzki podręcznik z 1880 r. i „pierwszą kodyfikację” w wyniku Konferencji haskich z 1899 r. i 1907 r.<sup>31</sup>; E. David zauważył, że: „(...) jeśli zbrodnie wojenne uznać za poważne naruszenie zasad obowiązujących w międzynarodowych konfliktach zbrojnych, to źródeł tej regulacji w międzynarodowym prawie karnym należy szukać w Kodeksie Francisa Liebera, ogłoszonym przez amerykański rząd w czasie wojny domowej w latach 1861–1865”<sup>32</sup>. Interesujące jest także stanowisko M. Bettati, który mówiąc o jakichkolwiek tekstach sprzed XIX wieku dotyczących kwestii wojennych uważał, że nie dotyczą one „(...) kształtowania norm, które mają bezpośrednie zastosowanie do działań wojennych. Stanowią jedynie podstawę etyczną (...)”<sup>33</sup>.

Rzeczywiście, do połowy XIX wieku nie istniały powszechnie akceptowane (w dzisiejszym znaczeniu – akceptowane przez uprawniony podmiot, podpisane i ratyfikowane w danym państwie) umowy wielostronne, które regulowałyby

<sup>30</sup> B.M. Carnahan, *Lincoln, Lieber and the Laws of War: The Origins and Limits of the Principle of Military Necessity*, „American Journal of International Law” 1998, 92(2), 213–231, p. 213.

<sup>31</sup> D. Cumin, *Le Droit de la Guerre [The Law of War]*, vol. II, Paris 2015.

<sup>32</sup> E. David, *Principes de Droit des Conflits Armés [Principles of the Law of Armed Conflict]*, 5th edn. Bruylant, Bruxelles 2012.

<sup>33</sup> M. Bettati, *Le Droit des Conflits Armés [The Law of Conflicts of Armies]*, Odile Jacob, Paris 2016.

zasady prowadzenia konfliktów zbrojnych. Jednakże, jak słusznie zauważa B. Heuser, istnieją inne kryteria pozwalające stwierdzić, że normy i tradycje funkcjonują i regulują odpowiednie relacje<sup>34</sup>. Jak stwierdzono w części 1 art. 38 Karty Międzynarodowego Trybunału Sprawiedliwości Narodów Zjednoczonych „(...) sąd, którego zadaniem jest rozstrzyganie sporów przedłożonych mu do rozpoznania, zgodnie z prawem międzynarodowym, stosuje:

- a) konwencje międzynarodowe, zarówno ogólne, jak i częściowe, ustanawiające zasady wyraźnie uznane przez państwa uczestniczące;
- b) zwyczaje międzynarodowe, jako dowód ogólnej praktyki przyjętej jako prawo;
- c) ogólne zasady prawa uznane przez narody cywilizowane;
- d) zgodnie z przepisami art. 59, orzeczenia sądowe i studia najwybitniejszych publicystów różnych narodów, jako środki pomocnicze do ustalania norm prawnych<sup>35</sup>.

Zatem B. Heuser podsumowuje, że „(...) prawa wojenne sięgają tysięcy lat przed pojawieniem się Kodeksu Liebera, który jest tylko jednym z przykładów (i nawet nie ostatnim) jednostronnie przyjętych i ogłoszonych zasad. Co więcej, format takich rozporządzeń i zawarte w nich przepisy wojskowe są wzorowane na modelu ustalonym w IX wieku i od tego czasu w dużej mierze pozostały niezmiennione; sam Kodeks Liebera po prostu jest zgodny z tym formatem (...)”<sup>36</sup>. Warto złożyć hołd B. Heuser, gdyż prowadziła ona fundamentalne badania nad genezą praw i zwyczajów wojennych ze świata starożytnego.

Podobne stanowisko zajmuje A. Roberts, który nie zaprzecza, że „(...) najbardziej znanym wczesnym przykładem narodowego podręcznika ustalającego prawa wojenne na użytek sił zbrojnych i jedną z pierwszych prób skodyfikowania praw wojny lądowej były *Instrukcje dla Rządu Armii Stanów Zjednoczonych w terenie*, przygotowane w 1863 roku przez dr Francis Liebera z Uniwersytetu Columbia. Ten Kodeks Liebera stał się wzorem dla wielu innych podręczników narodowych (...)”<sup>37</sup>, a jednocześnie „(...) żaden poważny uczoney nigdy nie twierdził, że prawa wojenne rozpoczęły się w roku 1863 lub 1864. Ten zbiór przepisów

<sup>34</sup> B. Heuser, *Ordinances and Articles of War before the Lieber Code, 866–1863: the long pre-history of international humanitarian law*, [in:] Gill, T.D., Geiß, R., Krieger, H. and Paulussen, C. (eds.), *Yearbook of International Humanitarian Law*, Volume 21, T.M.C Asser Press, 2019. pp. 139–164. <https://eprints.gla.ac.uk/185448/1/185448.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

<sup>35</sup> Statute of the International Court of Justice. [https://legal.un.org/avl/pdf/ha/sicj/icj\\_statute\\_e.pdf](https://legal.un.org/avl/pdf/ha/sicj/icj_statute_e.pdf). [dostęp: 15.08.2023].

<sup>36</sup> B. Heuser, *Ordinances and Articles of War...*, op. cit.

<sup>37</sup> A. Roberts, *Documents on the Laws of War*, 3rd ed., Oxford 2000, p. 12.

miał długą historię. Stosowanie prawa do regulowania konfliktów zbrojnych od tysięcy lat zajmuje uwagę pisarzy, uczonych, mężów stanu i żołnierzy (...)<sup>38</sup>.

Jak widać, A. Roberts, podobnie jak B. Heuser, również zwraca uwagę na długą historię i różnorodność formalnego utrwalenia praw i zwyczajów wojennych. Badacz podkreśla także pewne przejawy normotwórcze w kontekście ustanawiania odpowiednich norm. W szczególności w pracach A. Roberta zwraca się uwagę na kodeksy narodowe, które pisane były zwykle na potrzeby konkretnych kampanii wojskowych. I tak „(...) jednym ze słynnych europejskich przykładów kodeksu narodowego, który zawiera pewne zasady postępowania sił zbrojnych, jest 150 Artykułów wojennych, podpisanych przez króla szwedzkiego Gustawa II Adolfa 15 lipca 1621 r., w przeddzień wyjazdu pułków armii szwedzkiej przeciwko wojskom rosyjskim w prowincjach bałtyckich. Tylko sześć ‘Artykułów wojennych’ (art. 88, 90, 91, 95, 99 i 100) zawiera postanowienia dotyczące klasycznego prawa wojny: ataki na kobiety, bezprawne ataki na miasta lub wsie, kradzieże, rabunki lub palenie kościołów i szpitali (...)<sup>39</sup>.

Jako pozytywne skutki stosowania kodeksów w ramach regulacji krajowych A. Roberts wskazuje wydarzenia z 1847 r., na początku wojny domowej w Szwajcarii pomiędzy rządem federalnym a Sonderbundem (separatystyczną grupą siedmiu kantonów z przewagą katolickich, które sprzeciwiały się planom nowej szwajcarskiej konstytucji). Generał Guillaume-Henri Dufour, który w tej wojnie został mianowany dowódcą Armii Federalnej, wydał dobrze uargumentowany i jasny zestaw zaleceń dla dowódców swoich dywizji w sprawie prowadzenia operacji wojskowych, traktowania jeńców wojennych i szacunku dla społeczeństwa wroga i jego instytucji itp.<sup>40</sup> Taki przejaw człowieczeństwa i hojności doprowadził do zupełnie nieoczekiwanych minimalnych strat po obu stronach. Jak już wspomniano, w tamtym okresie historycznym nie istniały wielostronne porozumienia dotyczące prowadzenia konfliktów zbrojnych. Można jednak zauważyć próby rozstrzygania pewnych kwestii na poziomie umów dwustronnych. Na przykład Traktat o przyjaźni i handlu między Stanami Zjednoczonymi a Prusami z 1785 r.<sup>41</sup> zawierał szereg jasnych i szczegółowych postanowień dotyczących przestrzegania pewnych podstawowych zasad w przypadku wybuchu wojny między obiema stronami. I właśnie w tej umowie zostaje poruszona

<sup>38</sup> A. Roberts, *Foundational myths in the laws of war: the 1863 Lieber Code, and the 1864 Geneva Convention*, „Melbourne Journal of International Law” 2019, 20(1).

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> A. Roberts, *Foundational myths in the laws...*, op. cit.

<sup>41</sup> *Treaty of Amity and Commerce Between His Majesty the King of Prussia, and the United States of America*; September 10, 1785. [https://avalon.law.yale.edu/18th\\_century/prus1785.asp](https://avalon.law.yale.edu/18th_century/prus1785.asp) [dostęp: 15.08.2023].

kwestia zakazu działań, które można ocenić jako kolaborację. Tak, w art. 20 stwierdzono, że „Żaden obywatel ani poddany którejkolwiek z układających się stron nie otrzyma od jakiegokolwiek mocarstwa, z którym druga strona jest w stanie wojny, żadnego pisemnego pozwolenia lub pisemnego upoważnienia do uzbrojenia jakiegokolwiek statku w celu występowania jako kaper przeciwko innej stronie, pod rygorem kary za piractwo”<sup>42</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że mówimy o zakazie angażowania obywateli we współpracę dla jasno określonego celu – piractwa przeciwko własnemu państwu.

Ponadto traktat ten zawierał wyraźne wskazanie potrzeby stworzenia normalnych warunków dla ludności cywilnej: „(...) I wszystkim kobietom i dzieciom, naukowcom wszystkich wydziałów, rolnikom, rzemieślnikom, wytwórcom i rybakom, nieuzbrojonym mieszkańcom nieufortyfikowanych miast lub wiosek i w ogóle wszystkim innym, których zawód ma na celu wspólną egzystencję i wspólne korzyści, należy pozwolić na kontynuowanie swojej pracy (...)”<sup>43</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że prowadzenia takiej działalności – dla wspólnego bytu i wspólnego dobra – nie można uważać za potencjalnie karalną kolaborację (nie ma bowiem przejawów dobrowolnej współpracy z wrogiem).

W pełni zgadzając się z wnioskami A. Robertsa i B. Heusser dotyczącymi starożytnej historii istnienia praw i zwyczajów wojennych, warto podkreślić, że dla celów niniejszego opracowania punktem odniesienia jest Kodeks Liebera z 1863 r.<sup>44</sup>, bo to w nim po raz pierwszy spotykamy zapisy bezpośrednio odnoszące się do kolaboracji, zarówno wymuszonej, jak i dobrowolnej. Obejmują one:

1. art. 25 „Najwyżsi dowódcy mogą sprawić, że sędziowie i urzędnicy nieprzyjacielskiego kraju złożą przysięgę czasowego posłuszeństwa lub przysięgę wierności zwyciężskiemu rządowi lub władcom (...)”;
2. art. 33 „Nie jest już uważane za zgodne z prawem – wręcz przeciwnie, jest uważane za poważne naruszenie prawa wojny – zmuszanie poddanych nieprzyjaciela do służby zwyciężskiemu rządowi, chyba że na podstawie właściwego ogłoszenia przez rząd zwycięski, po sprawiedliwym i zakończonym podboju wrogiego kraju lub prowincji, postanowienia o utrzymaniu kraju, okręgu lub miejscowości na stałe jako własnego i uczynieniu z niego części własnego kraju (...)”;

<sup>42</sup> Ibidem, art. 20.

<sup>43</sup> *Treaty of Amity and Commerce...*, op. cit, art. 23.

<sup>44</sup> *Instructions for the Government of Armies of the United States in the Field (Lieber Code)*, 24 April 1863. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/110-IHL-L-Code-EN.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

3. art. 39 „Wynagrodzenia urzędników nieprzyjaznego rządu, którzy pozostają na okupowanym terytorium i kontynuują pracę na swoim stanowisku, i mogą kontynuować ją w istniejących okolicznościach wynikających z wojny – takich jak sędziowie, funkcjonariusze administracyjni lub policjanci, urzędnicy władz miejskich lub gminnych – są wypłacane z dochodów publicznych z terytorium okupowanego, dopóki władze wojskowe nie mają powodu, aby całkowicie lub częściowo ich wypłacania zaprzestać”;
4. art. 80 „(...) współczesne prawo wojny nie zezwala już na żadną przemoc wobec jeńców w celu wymuszenia pożądaných informacji lub ukaranie ich za podanie im nieprawdziwej informacji”;
5. art. 89 „(...) Jeśli obywatel Stanów Zjednoczonych uzyska informację w sposób zgodny z prawem i zdradzi ją wrogowi, niezależnie od tego, czy jest on oficerem wojskowym, urzędnikiem cywilnym czy szeregowym obywatelem, podlega on karze śmierci”; art. 90 „Zdrajca w rozumieniu prawa wojennego lub wiarołomca wojenny, to osoba w miejscowości lub okręgu stanu wojennego, która nieupoważniona przez dowódcę wojskowego udziela jakiegokolwiek informacji wrogowi lub pozostaje z nim w kontakcie”; art. 91 „Wiarołomca wojenny jest zawsze surowo karany. Jeśli jego przestępstwo polega na zdradzeniu nieprzyjacielowi wszystkiego, co dotyczy stanu, bezpieczeństwa, operacji lub planów wojsk posiadających lub okupujących tę miejscowość lub okręg, podlega on karze śmierci”;
6. art. 93 „Wszystkie armie w polu potrzebują przewodników, których pozyskują siłą, jeśli nie mogą ich pozyskać w inny sposób”; art. 94 „Żadna osoba, która została zmuszona przez wroga do działania w roli przewodnika, nie podlega karze za to”; art. 95 „Jeżeli obywatel wrogiego i zaatakowanego okręgu dobrowolnie służy jako przewodnik na rzecz nieprzyjaciela lub proponuje to zrobić, zostaje uznany za wiarołomcę wojennego i podlega karze śmierci.”; art. 96 „Obywatel służący dobrowolnie jako przewodnik przeciwko swojemu krajowi dopuszcza się zdrady i będzie traktowany zgodnie z prawem swojego kraju”;
7. art. 155 „(...) Dowódca wojskowy legalnego rządu, w wojnie buntowniczej, rozróżnia lojalnego obywatela w zbuntowanej części kraju i nielojalnego obywatela. Nielojalni obywatele mogą być dalej klasyfikowani jako ci obywatele, którzy sympatyzują z buntem, nie wspierając go, a także ci, którzy, bez użycia broni, wspierają buntowniczego wroga, nie będąc do tego zmuszonymi fizycznie”; art. 156 „Wspólna sprawiedliwość i zwykła celowość wymagają, aby dowódca wojskowy chronił lojalnych obywateli, na zbuntowanych terytoriach, przed trudami wojennymi w takim stopniu, w jakim dotyka ich powszechne nieszczęście wspólne dla wszelkich wojen. Dowódca przerzuci

ciężar wojny, na tyle, na ile leży to w jego mocy, na nielojalnych obywateli ze zbuntowanej części kraju lub prowincji, poddając ich ściślejszej kontroli, niż ta, którą objęci są wrogowie niebędący kombatantami w czasie regularnej wojny; a jeśli uzna to za stosowne, lub jeśli jego rząd zażąda od niego, aby każdy obywatel, składając przysięgę wierności, lub jakiś inny rodzaj oświadczenia, ogłosił swoją wierność prawowitemu rządowi, może wydrzeć, przekazać, uwięzić lub ukarać zbuntowanych obywateli, którzy odmawiają złożenia przysięgi jako obywatele posłuszni prawu i lojalni wobec rządu. Niezależnie od tego, czy jest to celowe i czy można polegać na takich przysięgach, dowódca lub jego rząd mają prawo decydować w tym zakresie”.

Znaczenia Kodeksu Liebera trudno jest przecenić. Tak, to nie jest źródło międzynarodowego prawa humanitarnego. Tak, to nie jest traktat międzypaństwowy, jak na przykład wspomniana wyżej umowa między Stanami Zjednoczonymi a Prusami. Ale to właśnie w tym akcie odnajdujemy początkowe źródła normatywnej oceny działalności kolaboracyjnej.

Jak słusznie zauważa S. Darcy, pierwszymi traktatami, które w pewnym stopniu kompleksowo skodyfikowały prawa i zwyczaje związane z „wojną na lądzie” (w kontekście kolaboracji) stały się konwencje i deklaracje haskie z 1899 i 1907 r. oraz ich załączniki (*regulations*)<sup>45</sup>. Zanim jednak przystąpimy do krótkiego przeglądu tych dokumentów, warto przyjrzeć się Deklaracji brukselskiej z 1874 r., gdyż na niej w dużej mierze opierała się treść dokumentów haskich<sup>46</sup>. Deklaracja brukselska zrodziła się z inicjatywy „ustanowienia za obopólną zgodą, na zasadzie pełnej wzajemności, zasad, które mogą być wiążące dla wszystkich rządów i ich armii”<sup>47</sup>. Ponownie widzimy tu brak zakazów angażowania urzędników (pracowników) okupowanego terytorium w kontynuację ich dotychczasowej

<sup>45</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, p. 58.

<sup>46</sup> Z inicjatywy cara Rosji Aleksandra II delegaci 15 państw europejskich zebraли się w Brukseli 27 lipca 1874 r., aby rozpatrzyć przedstawiony przez rząd rosyjski projekt międzynarodowego Traktatu o prawach i zwyczajach wojennych. Konferencja przyjęła projekt z niewielkimi poprawkami. Ponieważ jednak nie wszystkie rządy były gotowe zaakceptować ją jako wiążącą konwencję, nie została ona ratyfikowana. Jednak projekt stał się ważnym krokiem w ruchu na rzecz kodyfikacji praw wojennych. W roku jej przyjęcia Instytut Prawa Międzynarodowego na swoim posiedzeniu w Genewie powołał komisję, która miała zbadać Deklarację brukselską i przedstawić Instytutowi jej wnioski oraz dodatkowe propozycje w tej sprawie. Wysiłki Instytutu doprowadziły do przyjęcia w 1880 r. Oksfordzkiego podręcznika praw i zwyczajów wojennych. Zarówno Deklaracja brukselska, jak i Oksfordzki podręcznik stały się podstawą dwóch Konwencji haskich o działaniach wojennych na lądzie i towarzyszących im instrukcji przyjętych w latach 1899 i 1907. Początków wielu postanowień obu Konwencji haskich można się łatwo doszukać w Deklaracji brukselskiej i Oksfordzkim podręczniku. <https://ihl-databases.icrc.org/en/ihl-treaties/brussels-decl-1874>.

<sup>47</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers...*, op. cit.

działalności, za ich dobrowolną zgodą. Zgodnie z art. 4: „Urzednicy i pracownicy każdej klasy, którzy przyjmują zaproszenie władzy okupacyjnej do dalszego pełnienia swoich funkcji, korzystają z jej ochrony. Nie można ich zwolnić ani pociągnąć do odpowiedzialności dyscyplinarnej, jeśli nie dopełniają przyjętych obowiązków, a także nie można ich ścigać, jeśli uzasadniają zaufanie”<sup>48</sup>.

Interesujące są zapisy art. 14 Deklaracji, świadczące o zrozumieniu i utrwaleniu tzw. kolaboracji informacyjnej. Rzeczywiście, co do zasady, sztuczki wojskowe i stosowanie środków niezbędnych do uzyskania informacji o wrogu i kraju uznawano za dopuszczalne. Wyjątek był tylko jeden: wynikał on z przepisów art. 36, zgodnie z którym „Ludność terytorium okupowanego nie może być zmuszana do udziału w działaniach zbrojnych przeciwko własnemu krajowi”. Jak więc widzimy, już wówczas cechą wyróżniającą dozwolone zaangażowanie mieszkańców okupowanego terytorium, w szczególności jako informatorów, był brak przymusu. Potwierdzają to przepisy art. 37, zgodnie z którym ludność okupowanego terytorium nie może być zmuszana do składania przysięgi wierności wrogiemu państwu<sup>49</sup>.

Znacząca rola Deklaracji brukselskiej z 1874 r. nie polega jednak na ostatecznym tekście, lecz na genezie brzmienia art. 36, dotyczącego zakazu przymusowego angażowania ludności cywilnej. Według badań S. Darcy’ego pierwotny projekt miał umożliwić wykorzystanie wszelkich dostępnych środków w celu uzyskania informacji o wrogu i kraju, z wyjątkiem zapisu: „Dopóki okupowana przez wroga prowincja nie zostanie mu przekazana na podstawie traktatu pokojowego, jej mieszkańcy nie mogą być zmuszani do udziału w działaniach wojennych lub podobnych działaniach na szkodę własnego kraju”<sup>50</sup>.

Już podczas konferencji w Brukseli delegat rosyjski i przewodniczący konferencji baron Jomini zaproponował nową wersję normy dotyczącej przymusu wobec mieszkańców okupowanego terytorium: „Ludność okupowanej prowincji nie może być zmuszana do udziału w działaniach zbrojnych przeciwko swojemu prawowitemu rządowi lub w działaniach, które przyczyniają się do rozwoju wojny ze szkodą dla własnego kraju”. Delegat niemiecki, generał von Voigts-Rhetz, zaproponował zastąpienie słów „brać udział” słowami „brać czynny udział”, aby ograniczyć tę zasadę wyłącznie do udziału w operacjach wojskowych. Pułkownik hrabia Lanza z Włoch zgodził się na inną niemiecką propozycję usunięcia

<sup>48</sup> *Project of an International Declaration concerning the Laws and Customs of War*, Brussels, 27 August 1874, <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/135-IHL-7-EN.pdf> . [dostęp: 15.08.2023].

<sup>49</sup> Ibidem.

<sup>50</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers...*, op. cit., pp. 58–59.

dalszego tekstu, w którym rząd zobowiązuje się nie zmuszać przewodników do pełnienia służby, nie zatrudniać pracowników na liniach komunikacyjnych, nie zmuszać przewoźników do transportu środków utrzymania i świadczyć inne usługi<sup>51</sup>. Trzeba przyznać, że sprzeciwiający się temu stanowisku był baron Lambermont z Belgii, który wyraził obawę, że ograniczenie zakazu jedynie do aktywnej pozycji podczas operacji wojskowych „może być źródłem niebezpieczeństwa”, ponieważ strony wojujące mogą to wykorzystać „w celu usprawiedliwienia wszelkich działań, które nie są objęte proponowaną kwalifikacją”<sup>52</sup>. Komisja powołana przez konferencję do rozpatrzenia tych propozycji częściowo się zgodziła, odrzucając propozycję ograniczenia zasady do aktywnego udziału w operacjach wojskowych, zgadzając się jednak na pominięcie ostatniej części artykułu. Komisja poparła także propozycję dodania słów „przeciwko własnemu krajowi”<sup>53</sup>. Jest to niejednoznaczna decyzja, gdyż zakazując przymusowego udziału w operacjach wojskowych, komisja pozostawiła bez rozpatrzenia przymusowe zaangażowanie ludności cywilnej w inną działalność.

Zdaniem T.L. Dowdeswella konferencja w Brukseli formalnie zakończyła się całkowitą porażką<sup>54</sup>. Rzeczywiście nie tylko nie ratyfikowano Deklaracji brukselskiej, ale podano w wątpliwość samą ideę kodyfikacji międzynarodowego prawa wojennego za wzajemną zgodą państw. Częściowo wynika to nie z charakteru kodyfikacji czy treści samych proponowanych ustaw, ale z nieporozumień dyplomatycznych i ogólnego braku woli politycznej ze strony głównych mocarstw, aby wiązać swoje zachowanie z przesłaniem nowych trendów w regulacjach międzynarodowych. Niemniej Konferencja brukselska wywarła ogromny wpływ na ideę prawa na arenie międzynarodowej, zwłaszcza prawa najściślej związanego z suwerennością i władzą państwa. Debata w Brukseli doprowadziła wielkie mocarstwa do progu nowego rozumienia natury prawa i jego roli w stosunkach międzynarodowych. Dzięki temu idee zaprezentowane po raz pierwszy w Brukseli zwyciężyły 25 lat później, kiedy Deklaracja brukselska stała się podstawą

<sup>51</sup> Delegaci ci wierzyli, że ludność cywilna może być zmuszana do udzielania informacji, może być zaangażowana w pracę przymusową lub świadczyć różne inne usługi na rzecz władzy okupacyjnej (oprócz aktywnego udziału w operacjach wojskowych).

<sup>52</sup> Swoją drogą ten dyplomata przynajmniej po raz kolejny pokazał swoją „jasną głowę”, komentując ww. artykuł 14, dotyczący zezwolenia na angażowanie informatorów. Zapewnił, że pomimo pozornej pobłażliwości, norma ta niewątpliwie nie ma na celu dopuszczania do zachowań niemoralnych czy przestępczych.

<sup>53</sup> Szerzej: *Correspondence Respecting the Proposed Conference at Brussels on the Rules of Military Warfare*, United Kingdom Parliamentary Papers, Miscellaneous No. I (1874) [c.-1010].

<sup>54</sup> T.L. Dowdeswell, *The Brussels Peace Conference of 1874 and the Modern Laws of Belligerent Qualification*, „Osgoode Hall Law Journal” 2017, 54.3, 805–850, p. 841.

Konwencji haskich z lat 1899 i 1907. Do podobnego wniosku doszedł S. Darcy, który podsumował swoje badania na temat konferencji w 1874 r. stwierdzeniem, że debaty toczące się na Konferencji Dyplomatycznej w Brukseli w 1874 r. ujawniają odmienne poglądy na temat wykorzystania ludności cywilnej i odzwierciedlają szerokie napięcie między względami wojskowymi i humanitarnymi, które było wówczas oczywiste<sup>55</sup>.

Po przyjęciu Deklaracji brukselskiej Instytut Prawa Międzynarodowego powołał grupę ekspercką, która miała szczegółowo zbadać jej treść<sup>56</sup>. Oczywiście, oprócz przestudiowania tekstu dokumentu, grupa powinna była przeanalizować przyczyny braku jego ratyfikacji przez rządy państw i na tej podstawie zaproponować sposoby dalszych rozwiązań. Na podstawie wyników prac grupy ekspertów powstał zbiór „Prawa wojny na lądzie”, znany szerzej jako Oksfordzki podręcznik *The Laws of War on Land* (1880)<sup>57</sup>. Zbiór nie został uznany za traktat międzynarodowy, ale grono ekspertów „satysfakcjonowało to, że on jasno sformułował i skodyfikował powszechnie przyjęte idee naszej epoki, na tyle, na ile wydawało się to dopuszczalne i możliwe”<sup>58</sup>.

W odróżnieniu od Deklaracji brukselskiej Podręcznik zawierał część wprowadzającą (*Preface*), w której autorzy faktycznie przedstawili swoją wizję dalszego rozwoju międzynarodowego prawa humanitarnego w odniesieniu do praw i zwyczajów wojennych. Ustalono, że ludzkość, pomimo wszystkich swoich pragnień, nie będzie w stanie porzucić wojny jako środka rozwiązywania konfliktów międzypaństwowych, pomimo wszystkich możliwych protestów i horroru, jaki ona budzi. Pomimo trudności w osiągnięciu porozumienia w sprawie zasad prowadzenia wojny eksperci zauważyli, że projekt Deklaracji brukselskiej stanowi uroczystą deklarację dobrych intencji rządów w tym zakresie. Grupa delikatnie podkreśliła, że społeczność międzynarodowa ma już pewne zasady, zwyczaje i reguły dotyczące prowadzenia operacji wojskowych, które dobrze byłoby skonsolidować i wprowadzić w życie<sup>59</sup>. Podręcznik zawierał także szereg zapisów, które w ten czy inny sposób nawiązywały do wspólnych działań.

<sup>55</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 60.

<sup>56</sup> К.І. Бусол, *Розвиток положень про недоторканність і захист історико-культурних пам'яток у період із середини ХІХ ст. по Гаазькі мирні конференції 1899 і 1907*, „Митна справа” 2013, №5(89), частина 2, книга 1. С. 52–57; [http://nbuv.gov.ua/j-pdf/Ms\\_2013\\_5%282.1%29\\_\\_11.pdf](http://nbuv.gov.ua/j-pdf/Ms_2013_5%282.1%29__11.pdf). [dostęp: 15.08.2023].

<sup>57</sup> *The Laws of War on Land*, Manual published by the Institute of International Law (Oxford Manual), Adopted by the Institute of International Law at Oxford, September 9, 1880, <http://hrlibrary.umn.edu/instree/1880a.htm>. [dostęp: 15.08.2023].

<sup>58</sup> Ibidem.

<sup>59</sup> *The Laws of War on Land...*, op. cit.

W szczególności, zgodnie z art. 45, „Urzednicy cywilni i pracownicy każdej klasy, którzy zgadzają się kontynuować wykonywanie swoich obowiązków, znajdują się pod ochroną władzy okupacyjnej. Zawsze można ich zwolnić i zawsze mają prawo opuścić swoje miejsca pracy. Nie powinni być karani, jeśli nie dopełnią swoich obowiązków, a powinni być pociągnięci do odpowiedzialności tylko wtedy, gdy naruszą te obowiązki”.

Zgodnie z art. 46, władza okupacyjna może w pilnych przypadkach żądać współdziałania mieszkańców w celu zaspokojenia potrzeb administracji terytorialnej.

Niezwykle istotne są przepisy art. 47: „Nie można zmuszać ludności okupowanego terytorium do przysięgi wierności wrogiemu państwu<sup>60</sup>; ale mieszkańcy, którzy dopuszczają się wrogich działań wobec okupanta, są karani<sup>61</sup>. Jednocześnie mieszkańcy okupowanego terytorium, którzy nie wykonują poleceń okupanta, mogą zostać do tego zmuszeni (art. 48)<sup>62</sup>. Okupant nie może jednak zmuszać mieszkańców do pomocy w atakach lub obronie ani do wzięcia udziału w działaniach wojennych przeciwko własnemu krajowi<sup>63</sup>. Podobny wymóg zawarty jest w art. 70 dotyczącym jeńców wojennych: „Jeńców nie można w żaden sposób zmuszać do brania udziału w działaniach wojennych ani zmuszać do udzielania informacji o swoim kraju lub armii”.

Pierwsza Konferencja Pokojowa w Hadze w 1899 r. miała początkowo na celu rozwiązanie ogólnych problemów utrzymania pokoju międzynarodowego i ograniczenia nadmiernych zbrojeń. Jednak w trakcie polemik rozpoczęły się ożywione dyskusje na temat ogólnych praw i zwyczajów wojny na lądzie<sup>64</sup> (podobna sytuacja miała miejsce również w Brukseli).

<sup>60</sup> Ponieważ okupacja nie wiąże się ze zmianą obywatelstwa dla mieszkańców.

<sup>61</sup> W tym miejscu następuje odniesienie do art. 1, zgodnie z którym stan wojenny nie dopuszcza aktów przemocy. Eksperci najprawdopodobniej mieli na myśli, że kary takie nie powinny być kojarzone z nadmierną lub nieuzasadnioną przemocą wobec osób, które dopuściły się wrogich czynów.

<sup>62</sup> *The Laws of War on Land...*, op. cit.

<sup>63</sup> Biorąc pod uwagę art. 4, zgodnie z którym prawa wojenne nie uznają nieograniczonej wolności stron wojujących w zakresie sposobów wyrządzania szkody wrogowi. Strony będą w szczególności powstrzymywać się od wszelkiej niepotrzebnej surowości i wszelkich czynów zdradzieckich, niesprawiedliwych lub tyrańskich. Całkiem akceptowalne ograniczenie dla kolaboracji wojskowej.

<sup>64</sup> Na konferencji w 1899 r. udało się przyjąć Konwencję o wojnach lądowych, do której dodano Regulamin. Konwencja i Regulamin zostały zrewidowane podczas Drugiej Międzynarodowej Konferencji Pokojowej w 1907 roku. Obie wersje Konwencji i Regulaminu (1899 i 1907) niewiele się różnią. I co najważniejsze, zmiany te m.in. odnoszą się do działań kolaboracyjnych.

Postanowienia Deklaracji brukselskiej w sprawie dopuszczalnych sposobów gromadzenia informacji i zakazu zmuszania ludności cywilnej do udziału w działaniach wojennych zostały powtórzone w Regulaminie z 1899 r., z niewielkimi zmianami. I tak, art. 24 Regulaminu haskiego z 1899 r. stanowił, że „uważa się za dopuszczalne sztuczki wojskowe i stosowanie metod niezbędnych do uzyskania informacji o wrogu i kraju”<sup>65</sup>.

Podobnie jak w Brukseli część delegatów zwróciła uwagę na zbyt szerokie sformułowanie tej normy, gdyż za niezbędne metody w zasadzie można uznać wszystko<sup>66</sup>. Oczywiście normę tę należy rozpatrywać w połączeniu z art. 44, zgodnie z którym: „Zabronione jest jakiegokolwiek zmuszanie ludności terytorium okupowanego do udziału w działaniach zbrojnych przeciwko własnemu państwu”, gdyż przepis ten w pewien sposób zawęży „szerokość” interpretacji art. 24. Ale i w tej kwestii delegaci mieli pewne uwagi. Według S. Darcy’ego, po krótkiej, powtórnej debacie na temat zakresu zakazu, pułkownik Gross von Schwarzhoff z Niemiec powtórzył, że „przepis ten nie pozbawia stron wojujących prawa do zmuszania osoby do wykonania określonej usługi, np. pokazania drogi”<sup>67</sup>.

Efektorem długich dyskusji na II Konferencji Haskiej (1907) na temat tych wzajemnie powiązanych norm było wprowadzenie (po raz pierwszy) do prawa międzynarodowego przepisu zabraniającego władzy okupacyjnej zmuszania ludności cywilnej do pełnienia funkcji informatorów. W Regulaminie haskim z 1907 r. zachowano art. 24, dotyczący dopuszczalności metod niezbędnych do uzyskania informacji z Regulaminu z 1899 r., ale dodano wyraźną zasadę zabraniającą władzom okupacyjnym zmuszania ludności cywilnej do ujawniania takich informacji. Odrębny przepis zabraniający przymusowego udziału w działaniach wojennych, zawarty w art. 44 Regulaminu haskiego z 1899 r., został zastąpiony art. 44 Regulaminu haskiego z 1907 r., który stanowi, że mocarstwo okupacyjne nie może „zmuszać mieszkańców terytorium okupowanego do przekazania informacji o armii drugiej strony wojującej lub o jej środkach obrony”<sup>68</sup>.

Warto podkreślić jeszcze jedną tezę, wspomnianą również przez S. Darcy’ego. Kiedy przedstawiciel Turcji Rechid Bey zwrócił uwagę, że omawiane przepisy dotyczą wyłącznie „przymusu do usług” i że „zakaz nie może mieć zastosowania

<sup>65</sup> *Convention (II) with Respect to the Laws and Customs of War on Land and its annex: Regulations concerning the Laws and Customs of War on Land*, The Hague, 29 July 1899, <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/150-IHL-10-EN.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

<sup>66</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 61.

<sup>67</sup> Ibidem, p. 62.

<sup>68</sup> *Convention (IV) respecting the Laws and Customs of War on Land and its annex: Regulations concerning the Laws and Customs of War on Land*. The Hague, 18 October 1907, <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/195-IHL-19-EN.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

do usług świadczonych dobrowolnie i bez przymusu”, przewodniczący zgodził się, że „nie może być wątpliwości” w tym punkcie. Przyjęcie przysługi i przymus do jej świadczenia to dwie zupełnie różne rzeczy. Taka była i w dużej mierze pozostaje istota tego, jak międzynarodowe prawo humanitarne rozumie kolaboracyjne działania podczas konfliktów zbrojnych<sup>69</sup>.

Nie należy zapominać także o kolejnej innowacji z 1907 roku. W art. 23, który przewidywał dodatkowe zakazy w porównaniu z przepisami z 1899 r., pojawił się ust. „h”, zgodnie z którym „Strona wojująca nie może zmuszać obywateli strony nieprzyjacielskiej do udziału w działaniach wojennych skierowanych przeciwko własnemu krajowi, nawet jeśli przed wybuchem wojny służyli na stronie wojującej”<sup>70</sup>.

Należy zwrócić uwagę na jeszcze jeden pozytywny aspekt Regulaminu haskiego, który ma szczególne znaczenie dla bazy źródłowej międzynarodowego prawa humanitarnego w zakresie prawa i zwyczajów wojennych. Jak zeznaje O. Kyjiwec, państwa uczestniczące w konferencji haskiej generalnie nie były przekonane co do możliwości kodyfikacji prawa wojennego<sup>71</sup>. Dlatego jednym z najważniejszych osiągnięć konferencji haskich na przełomie XIX i XX wieku była tzw. klauzula Martensa<sup>72</sup>, której istota sprowadzała się do tego, że „w przypadkach nieuregulowanych tą umową ludność i walczące strony pozostają pod ochroną zasad prawa międzynarodowego, gdyż wynikają one z ustalonych zwyczajów między narodami cywilizowanymi, praw człowieczeństwa i wymogów świadomości społecznej”<sup>73</sup>. W tej formie została ona zawarta w Preambule konwencji haskich z 1899 i 1907 r.

W przepisie tym wyraźnie prześlędzono hierarchię norm regulujących prowadzenie działań wojennych na lądzie. Na pierwszym miejscu są normy. W razie niewystarczalności norm tych konwencji należy zastosować zasady prawa narodów, wynikające ze zwyczajów ustalonych między narodami cywilizowanymi. W tym przypadku nie mówimy o ogólnych zasadach prawa, ale raczej o ogólnym

<sup>69</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 67.

<sup>70</sup> *Convention (IV) respecting the Laws and Customs of War on Land and its annex: Regulations concerning the Laws and Customs of War on Land*. The Hague, 18 October 1907. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/195-IHL-19-EN.pdf>.

<sup>71</sup> О.В. Київець, *Закріплення загальних принципів права в Гаазьких конвенціях 1899 та 1907 років*, Наукові записки Інституту законодавства Верховної Ради України, 2011, № 2, С. 121–125. [http://nbuv.gov.ua/UJRN/Nzizvru\\_2011\\_2\\_26](http://nbuv.gov.ua/UJRN/Nzizvru_2011_2_26). [dostęp: 15.08.2023].

<sup>72</sup> Ponadto klauzula Martensa jest zawarta w szeregu konwencji międzynarodowych, na przykład w Konwencji o zakazie niektórych rodzajów broni konwencjonalnej z 1980 r. (do której Rada Bezpieczeństwa ONZ odwoływała się, wydając swoją Opinię doradcą z 1996 r. w sprawie legalności zagrożenia broni nuklearnej lub jej użycia).

<sup>73</sup> <https://cyclopol.com.ua/content/view/1030/58/1/18/#48517>. [dostęp: 15.08.2023].

międzynarodowym prawie zwyczajowym. A jeśli takich norm nie ma, wówczas stosuje się zasady prawa narodów, które wywodzą się z praw człowieka i wymogów moralności społecznej. Oczywistym celem takiego sformułowania było uniknięcie pozytywnego podejścia do międzynarodowego prawa humanitarnego, zgodnie z którym to, co nie jest wyraźnie zabronione, jest dozwolone<sup>74</sup>. Jest rzeczą oczywistą, że zapis taki jest niezwykle istotny w kontekście działań kolaboracyjnych, gdyż zakazy i zasady angażowania ludności na okupowanym terytorium często są w ogóle nieobecne lub przedstawiane dość niejasno.

Po II wojnie światowej rozpoczął się szybki rozwój międzynarodowego prawa humanitarnego. W 1949 roku przyjęto cztery Konwencje genewskie. Nie zaszyły jednak istotne zmiany dotyczące np. wykorzystania i werbowania ludności cywilnej podczas konfliktów zbrojnych. Strony konfliktu zbrojnego mogły nadal wykorzystywać osoby cywilne lub osoby zatrzymane jako źródła informacji lub informatorów do celów gromadzenia danych wywiadowczych. Podstawowe postanowienia Konwencji haskich, dotyczące tego, co jest dopuszczalne i konieczne do takiego zaangażowania ludności cywilnej, nie uległy zmianie.

S. Darcy słusznie zauważa, że Konwencje genewskie precyzowały jednak, że środki gromadzenia informacji wywiadowczych w kontekście środków prowadzenia wojny nie są nieograniczone. Oprócz opracowania szczegółowych zakazów mających na celu zapewnienie humanitarnego traktowania, Konwencje genewskie z 1949 r. potwierdzają, że cywile i jeńcy wojenni w kontekście międzynarodowych konfliktów zbrojnych nie mogą być zmuszani do udzielenia informacji<sup>75</sup>.

Nawiasem mówiąc, również jeńcy wojenni mogą angażować się we współpracę na różne sposoby. W Oksfordzkim podręczniku z 1880 r. sugerowano, że jeńcy wojenni nie powinni być zmuszani do „podawania informacji o swoim kraju lub armii”<sup>76</sup>. Chociaż Konwencje haskie z 1899 i 1907 r. zawierały kilka zasad dotyczących jeńców wojennych i ich ochrony, żadna z nich nie zawierała wyraźnego zakazu wymuszania informacji od więźniów, tak jak miało to miejsce w przypadku ludności cywilnej na terytoriach okupowanych. Konwencja w sprawie traktowania jeńców wojennych z 1929 r.<sup>77</sup> stanowiła, że jeńiec wojenny

<sup>74</sup> О.В. Київець, *Закріплення загальних принципів...*, op. cit.

<sup>75</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 71.

<sup>76</sup> *The Laws of War on Land...*, op. cit.

<sup>77</sup> Postanowienia dotyczące traktowania jeńców wojennych zawarte były także w Konwencjach haskich z lat 1899 i 1907. Jednak podczas I wojny światowej ujawniły szereg niedociągnięć, a także niewystarczającą dokładność. Niedociągnięcia te zostały częściowo przezwyciężone dzięki specjalnym porozumieniom zawartym między stronami wojującymi w Bernie w latach 1917–1918. W 1921 roku Międzynarodowa Konferencja Czerwonego

powinien podczas przesłuchania podawać jedynie swoje prawdziwe nazwisko i stopień lub numer pułkowy. Stwierdzono również, że „więźniowie nie powinni znajdować się pod jakąkolwiek presją, aby uzyskać informacje o sytuacji w ich siłach zbrojnych lub w ich kraju. Więźniom, którzy odmawiają odpowiedzi, nie należy grozić, obrażać ani narażać na jakąkolwiek nieprzyjemną lub niekorzystną sytuację”<sup>78</sup>. Zasada ta nie zabraniała dobrowolnego ujawniania informacji przez więźniów, jak również nie zapobiegła praktyce wywierania nacisku na więźniów w celu uzyskania informacji wywiadowczych<sup>79</sup>.

Konwencja ta zawiera także postanowienia dotyczące kolaboracji wojskowej. Zgodnie z art. 31, praca jeńców wojennych nie może mieć bezpośredniego związku z działalnością wojskową, w szczególności zabrania się wykorzystywania jeńców do wytwarzania lub transportu jakiejkolwiek broni lub amunicji, a także do transportu materiałów przeznaczonych dla jednostek bojowych<sup>80</sup>.

Czwarta konwencja genewska<sup>81</sup> zawierała szerszy zakaz niż postanowienia Konwencji haskich z 1899 r. i 1907 r. Zgodnie z art. 31 „wobec osób podlegających ochronie nie można stosować przymusu fizycznego lub moralnego, w szczególności w celu uzyskania informacji od nich lub od osób trzecich”<sup>82</sup>. Analizując tę normę, S. Darcy słusznie zauważa, że zawarty w art. 31 Czwartej konwencji genewskiej zakaz stosowania przymusu fizycznego lub moralnego wobec osób objętych ochroną, w szczególności w celu gromadzenia informacji, jest istotny zarówno ze względu na użyte sformułowanie, jak i dlatego, że artykuł ten ma szerszy zakres niż artykuł 44 Regulaminu haskiego z 1907 r. i dlatego stanowi „ogromny krok naprzód w ochronie ludności cywilnej”<sup>83</sup>.

---

Krzyża, która odbyła się w Genewie, wyraziła chęć przyjęcia specjalnej konwencji w sprawie traktowania jeńców wojennych. Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża opracował projekt konwencji, który został przedłożony Konferencji Dyplomatycznej, zwołanej w Genewie w 1929 r. Konwencja nie zastąpiła, a jedynie uzupełniła postanowienia Konwencji haskich. Konwencja o traktowaniu jeńców wojennych z 1929 r. została zastąpiona Trzecią konwencją genewską z dnia 12 sierpnia 1949 r.

<sup>78</sup> *Convention relative to the Treatment of Prisoners of War*, Geneva, 27 July 1929 <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/305-IHL-GC-1929-2-EN.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

<sup>79</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 71.

<sup>80</sup> *Convention relative to the Treatment of Prisoners of War...*, op. cit.

<sup>81</sup> Konwencja przyjęta w 1949 r. uwzględniła doświadczenia II wojny światowej. Dużą część Konwencji (Część III – art. 27–141) zawiera zasady regulujące status osób podlegających ochronie i ich traktowania; regulacje te rozróżniają pozycję cudzoziemców na terytorium jednej ze stron konfliktu oraz pozycję ludności cywilnej na terytorium okupowanym.

<sup>82</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War*, Geneva, 12 August 1949, <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/380-GC-IV-EN.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

<sup>83</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 73.

Konwencje genewskie z 1949 r. wyraźnie kryminalizowały także kolaborację wojskową w kontekście zmuszania osób znajdujących się pod ich ochroną do służby w siłach zbrojnych lub udziału w operacjach wojskowych podczas międzynarodowego konfliktu zbrojnego. Należy zaznaczyć, że nie było zabronione przymusowe angażowanie ludności cywilnej lub jeńców wojennych do prac niezwiązanych ze służbą wojskową lub niezwiązanych z osiągnięciem celów wojskowych. Na przykład Trzecia konwencja genewska zezwala na pracę przymusową jeńców wojennych w następujących branżach przemysłu: a) rolnictwo; b) rodzaje przemysłu związane z produkcją lub wydobyciem surowców oraz przemysł przetwórczy, z wyjątkiem przemysłu metalurgicznego, maszynowego i chemicznego; roboty publiczne i prace budowlane, które nie mają charakteru ani celu wojskowego; c) transport i przeładunek zapasów, które nie mają charakteru ani przeznaczenia wojskowego; d) przedsiębiorczość handlowa, sztuka dekoracyjna i użytkowa; e) usługi domowe; f) usługi komunalne, które nie mają charakteru ani celu wojskowego<sup>84</sup>. Jednocześnie zmuszanie jeńca wojennego (Trzecia konwencja genewska, art. 130) lub zmuszanie osoby podlegającej ochronie (Czwarta konwencja genewska, art. 147) do służby w siłach zbrojnych wrogiego państwa było wyraźnie zakazane, a nawet klasyfikowane jako poważne naruszenie (*grave breaches*). Ponadto Czwarta konwencja genewska (artykuł 51) stanowi, że mocarstwo okupacyjne nie może siłą werbować osób podlegających ochronie do swoich sił zbrojnych lub pomocniczych i nie może zmuszać takich osób „do wykonywania jakiegokolwiek pracy, która wiązałaby się z obowiązkiem brania udziału w operacjach wojskowych”<sup>85</sup>.

Jak widać, konwencje genewskie w żaden sposób nie wykluczają służby ochotniczej w armii wrogiego państwa. Choć Czwarta konwencja genewska zabrania „nacisku lub propagandy mającej na celu przystąpienia do ochotniczej służby wojskowej” (art. 51), nie zabrania jednocześnie poboru do ochotniczej służby wojskowej. Jak zauważa S. Darcy, „ponieważ ci, którzy służą wrogowi, walcząc za niego, nieuchronnie ponoszą krzywdę, zarówno z powodu udziału w działaniach wojennych, jak i z powodu surowych konsekwencji dla nich samych jako kolaborantów, międzynarodowe prawo humanitarne stara się wykluczyć przymusową współpracę tego typu, przynajmniej w kontekście międzynarodowych konfliktów zbrojnych”<sup>86</sup>.

Czwarta konwencja genewska uznaje, że okupacja może mieć wpływ na zarządzanie terytorium, przewidując możliwe zmiany w instytucjach lub rządzie tego

<sup>84</sup> *Convention (III) relative to the Treatment of Prisoners of War...*, op. cit.

<sup>85</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War...*, op. cit.

<sup>86</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 80.

terytorium, w wyniku okupacji (art. 47). Uznaje także, że administracja krajowa i lokalna może w dalszym ciągu funkcjonować pod zwierzchnictwem władzy okupacyjnej. Na przykład konwencja wyraźnie stwierdza, że okupant „musi, we współpracy z władzami krajowymi i lokalnymi, wspierać prawidłowe funkcjonowanie wszystkich instytucji mających na celu opiekę i edukację dzieci” (art. 50). Jednocześnie urzędnicy służby cywilnej pozostawali objęci ochroną w przypadku odmowy podjęcia pracy pod władzą okupacyjną: „Artykuł 54. Władza okupacyjna nie może zmieniać statusu urzędników służby cywilnej lub sędziów na terytoriach okupowanych ani w żaden inny sposób stosować sankcji ani podejmować żadnych wobec nich środków przymusu lub dyskryminacji, jeżeli powstrzymują się od wykonywania swoich funkcji ze względu na sumienie”<sup>87</sup>.

Jeśli chodzi o kolaborację gospodarczą, konwencje genewskie podtrzymały stanowisko ustalone w międzynarodowym prawie humanitarnym, że celem międzynarodowych konwencji dotyczących praw i zwyczajów wojennych nie jest regulowanie handlu lub działalności gospodarczej pomiędzy siłami zbrojnymi a osobami lub przedsiębiorstwami, pozostawiając tę kwestię w gestii krajowego prawa. Interesujące są wówczas pewne ogólne zasady dotyczące pracy poszczególnych osób cywilnych, na przykład tłumaczy. Zgodnie z art. 105 Trzeciej konwencji genewskiej i art. 72 Czwartej konwencji genewskiej, oskarżony, jeżeli dobrowolnie nie odmówi takiej pomocy, powinien skorzystać z pomocy tłumacza zarówno w trakcie dochodzenia przygotowawczego, jak i na rozprawie<sup>88</sup>. Pracy tłumacza w takich przypadkach, biorąc pod uwagę jego skupienie na ochronie praw człowieka, raczej nie należy oceniać w ustawodawstwie krajowym jako przestępstwa o charakterze kolaboracyjnym. Jednak zgodnie ze słuszną opinią M. Baker tłumacze towarzyszący siłom zbrojnym podczas działań wojennych lub uczestniczący w przesłuchaniach osób zatrzymanych, najprawdopodobniej będą uważani za podlegających karze kolaborantów<sup>89</sup>.

Kolejnym krokiem międzynarodowego prawa humanitarnego, dotyczącego praw i zwyczajów wojennych, było przyjęcie Protokołów dodatkowych do Konwencji genewskich<sup>90</sup>. Żaden z dwóch Protokołów dodatkowych z 1977 r. nie

<sup>87</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War...*, op. cit.

<sup>88</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War...*, op. cit.

<sup>89</sup> M. Baker, *Interpreters and translators in the war zone: Narrated and narrators*, „*The Translator*” 2010, 16(2):197–222, 16(2), p. 207.

<sup>90</sup> Rzeczywiście Konwencje genewskie z 1949 r. znacząco poprawiły ochronę prawną ofiar konfliktów. Dotyczyły one jednak głównie konfliktów międzynarodowych – wojen między państwami. W rzeczywistości jedynie art. 3, wspólny dla wszystkich czterech konwencji, dotyczył konfliktów wewnętrznych; jego przyjęcie samo w sobie było dużym krokiem naprzód, jednak normy zawarte w tym artykule mają w większości charakter ogólny.

zawiera artykułów zakazujących stosowania przymusu wobec jeńców wojennych lub ludności cywilnej w celu gromadzenia informacji, jak ma to miejsce na przykład w Konwencji genewskiej, na tej podstawie, że żaden z nich w ogóle nie zawiera zakazu wykorzystywania takich osób jako źródła pozyskiwania informacji w czasie konfliktu zbrojnego. Nie należy w tym miejscu zapominać, że oba protokoły były tworzone w celu stosowania podczas wojen narodowo-wyzwoleńczych, a nie w odniesieniu do wszystkich konfliktów mających miejsce na terytorium państwa. Nie można jednak twierdzić, że teksty protokołów absolutnie nie mają związku z regulacją działań kolaboracyjnych. Taka regulacja pośrednia istnieje i ponownie dotyczy zakazu stosowania środków przymusu. Art. 75 I Protokołu stanowi, że „następujące działania są i pozostaną zakazane w każdym czasie i miejscu, niezależnie od tego, czy są popełniane przez ludność cywilną czy wojskową: a) przemoc wobec życia, zdrowia lub dobrostanu fizycznego lub psychicznego osób, w szczególności: morderstwa; wszelkiego rodzaju tortury, zarówno fizyczne, jak i psychiczne; kary cielesne; okaleczenie; b) naruszenie godności osobistej, w szczególności poniżające traktowanie, przymusowa prostytutcja oraz wszelkie formy agresji na tle obyczajowym; c) branie zakładników; d) kary zbiorowe; e) groźby popełnienia któregośkolwiek z powyższych działań”<sup>91</sup>. Podobna norma zawarta jest w artykule 4 II Protokołu<sup>92</sup>.

Jeśli chodzi o kolaborację wojskową, art. 77 ust. 2 I Protokołu i art. 77 ust. 2 II Protokołu stanowi jedynie, że dzieci nie mogą być werbowane do sił lub

---

Przyjęte 8 czerwca 1977 r. Protokoły I i II są traktatami międzynarodowymi, uzupełniającymi Konwencje genewskie z 1949 r. Znacząco poprawiają one ochronę prawną ludności cywilnej i rannych oraz po raz pierwszy ustanawiają szczegółowe zasady humanitarne obowiązujące podczas wojen domowych. Zostały one przyjęte przez państwa, aby uczynić międzynarodowe prawo humanitarne bardziej kompleksowym i uniwersalnym oraz lepiej dostosować je do współczesnych konfliktów. Ponadto większość krajów, które uzyskały niepodległość po 1945 r., „odziedziczyła” Konwencje genewskie od byłych państw kolonialnych – przyjęcie protokołów stało się więc dla nich także okazją do przyczynienia się do rozwoju prawa. W 2005 roku przyjęto III Protokół dodatkowy do Konwencji genewskich, który ustanawia nowy emblemat – czerwony kryształ, mający status równy czerwonemu krzyżowi i czerwonemu półksiężycowi. Jednakże niniejszy protokół ze względu na swoją treść nie wpływa na działania kolaboracyjne. Więcej szczegółów: [https://www.icrc.org/en/doc/resources/documents/misc/additional-protocols-1977.htm?gclid=CjwKCAjwloynBhBbEiwAGY25dJ-6larlj-CI\\_aT1-TcH9TdtO-Wgn0o0wj-b\\_8NW39jk6hfa5X50fKR0CNTcQAvD\\_BwE](https://www.icrc.org/en/doc/resources/documents/misc/additional-protocols-1977.htm?gclid=CjwKCAjwloynBhBbEiwAGY25dJ-6larlj-CI_aT1-TcH9TdtO-Wgn0o0wj-b_8NW39jk6hfa5X50fKR0CNTcQAvD_BwE). [dostęp: 15.08.2023].

<sup>91</sup> *Protocol Additional to the Geneva Conventions of 12 August 1949, and relating to the Protection of Victims of International Armed Conflicts* (Protocol I), 8 June 1977, <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/470-AP-I-EN.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

<sup>92</sup> *Protocol Additional to the Geneva Conventions of 12 August 1949, and relating to the Protection of Victims of Non-International Armed Conflicts* (Protocol II), 8 June 1977, <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/475-AP-II-EN.pdf>. [dostęp: 15.08.2023].

**ІГОР КОЗИЧ<sup>1</sup>**

**КОЛАБОРАЦІЙНА ДІЯЛЬНІСТЬ:  
ПОНЯТТЯ, ФОРМИ,  
НОРМАТИВНО-ПРАВОВЕ  
РЕГУЛЮВАННЯ В МІЖНАРОДНОМУ  
ГУМАНІТАРНОМУ ПРАВІ**

На сьогодні для будь-якої свідомої людини очевидним є той факт, що крізь призму тисячолітньої історії воєн марно плекати надію, що наявність міжнародно-правового регулювання призведе до утопічної ситуації відсутності співпраці з ворогом. Співпраця – це типове явище для усіх часів і періодів історії, характерне для будь-якої війни. Адже цілком зрозумілим є те, що співпраця з населенням окупованої території, по крайній мірі, заощаджує власні сили держави-агресора, полегшує використання ресурсів, маскує проведення багатьох видів діяльності окупанта тощо.

На позначення явища співпраці населення, яке знаходиться під окупацією, з окупаційною владою, в сучасній науці застосовується поняття «колабораціонізм»<sup>2</sup>. Цей термін походить від французького слова «collaboration» і дослівно означає «співпраця».

Після Першої світової війни термін «колабораціонізм» застосовувався у Франції та Бельгії на позначення співпраці місцевих жителів з німецькою окупаційною владою, зокрема під час Першої світової війни, однак не мав

---

<sup>1</sup> **Ігор Козич**, доктор юридичних наук, завідувач кафедри політики в сфері боротьби зі злочинністю та кримінального права Навчально-наукового юридичного інституту Прикарпатського національного університету імені Василя Стефаника. Його наукові дослідження присвячені питанням функціонування кримінально-правової політики. Автор чотирьох монографій та понад 70 наукових статей. ORCID: 0000-0002-8746-1154

<sup>2</sup> При аналізі неполітичного, індивідуального співробітництва з окупаційними структурами термін «колаборація» не може використовуватися з повним правом. Тому автори Західної Європи і США застосовують поняття «співробітництво», «кооперування», «участь місцевого населення».

зневажливого значення та не був синонімом зради<sup>3</sup>. Наприклад, тих, хто співпрацював із німецькою окупаційною владою у Бельгії після Першої світової війни, називали «активістами»<sup>4</sup>. У часи Першої світової війни термін «колабораціонізм» у франкомовних Франції та Бельгії рідко застосовувався. За Кримінальним кодексом Франції співпраця з ворогом охоплювалася складами злочинів «передача розвідувальної інформації / торгівля з ворогом». За Кримінальним кодексом Бельгії, це діяльність, що завдає шкоди внутрішній та зовнішній безпеці держави<sup>5</sup>. Після Першої світової війни сотні бельгійців були визнані винними у співпраці з Німеччиною, особливо в політичній та економічній сферах, та засудженими до позбавлення волі, а деякі – до смерті, але смертна кара була замінена на більш м'які покарання. У Франції обсяг переслідування за співпрацю з Німеччиною був набагато нижчий: лише декілька десятків осіб було засуджено. Переважно їх було засуджено за донесення, шпигування та добровільну працю на Німеччину, а покарання було здебільшого символічним, зокрема смертна кара була замінена на більш м'які покарання<sup>6</sup>.

Сучасне розуміння терміна «колабораціонізм» як добровільної співпраці місцевого населення з окупаційною владою походить із часів Другої світової війни. «Колаборація» стала офіційною назвою співпраці між Німеччиною та урядом маршала Петена («вішистською Францією»). Термін швидко увійшов і до інших мов та активно використовувався радянською пропагандою із виразно негативним забарвленням для опису співробітництва народів СРСР або окремих його частин із гітлерівською Німеччиною<sup>7</sup>.

Також, цей термін використовувався на позначення співпраці жителів та урядів під час окупації Країнами Осі («гітлерівською коаліцією») та отримав конотацію підтримки нацизму та фашизму<sup>8</sup>, а також зради

<sup>3</sup> J.E. Connolly, *Collaboration (Belgium and France)*, [in:] P. Gatrell, O. Janz, H. Jones, J. Keene, A. Kramer, B. Nasson (eds.) 1914-1918-online. U. Daniel (ed.), *International Encyclopedia of the First World War*, issued by Freie Universität Berlin, Berlin 201410-08. DOI: 10.15463/ie1418.10808.

<sup>4</sup> D. Luyten *Dealing with Collaboration in Belgium After the Second World War: From Activism to Collaboration and Incivism* [in] Israel L., Mouralis G. (eds.), *Dealing with Wars and Dictatorship. Legal Concepts and Categories in Action*, 2004, 59-76, p. 65.

<sup>5</sup> Connolly J.E., *Collaboration...*, op. cit.

<sup>6</sup> Ibidem.

<sup>7</sup> Т. Іванова, *Явище білоруської колаборації з Німеччиною в роки Другої світової війни: історіографія проблеми*. Актуальні питання гуманітарних наук. Вип 24, том 1, 2019. С. 14-20.

<sup>8</sup> S.N. Kalyvas. *Collaboration in comparative perspective*, „European Review of History: Revue europeenne d'histoire” 2008, 15:2, 109-111.

своєї держави чи народу<sup>9</sup>. Синонімом слова «колаборант» є також термін «квіслінг» (quisling), що набув поширення в Європі, за прізвиськом Відкуна Квіслінга, очільника уряду Норвегії, який співпрацював із нацистським урядом Німеччини під час Другої світової війни<sup>10</sup>. У Бельгії тих, хто співпрацював із нацистським режимом, звинувачували в «непатріотичній поведінці» (incivisme)<sup>11</sup>.

Способи ведення війни суттєво змінилися під час Другої світової війни. У набагато більших масштабах почала застосовуватися пропаганда та «п'яті колони», через що довоєнне законодавство не могло задовольнити післявоєнний запит у країнах на покарання тих, хто співпрацював із державою-ворогом<sup>12</sup>. У зв'язку з цим держави в ході війни приймали законодавство про «колабораціонізм» і надавали йому зворотну дію в часі, що було дуже резонансним серед тогочасної юридичної спільноти, але було вмотивовано політичною необхідністю встановлення справедливості за колосальні воєнні злочини та злочини проти людяності, вчинені під час війни. Так, відомий злочин «національне безчестя» (indignite nationale), за яким у Франції було засуджено тисячі людей за участь у колабораційному уряді Віші, був доданий до Кримінального кодексу Франції лише в грудні 1944 року<sup>13</sup>.

Загалом переслідування за співпрацю з ворогом після Другої світової війни було засноване на застосуванні складів, що вже були в чинному законодавстві (державна зрада) та на нових складах (наприклад, «національне безчестя» у Франції). Перед законодавцями стояло складне завдання – розмежування дій, які слід було визначити як злочинну активну підтримку ворога, та взаємодій з окупаційною владою, які лише допомагали підтримувати повсякденне життя.

<sup>9</sup> І. Дерейко Колабораціонізм, поняття [Електронний ресурс] // Енциклопедія історії України: Т. 4: Ка-Ком / Редкол.: В. А. Смолій (голова) та ін. НАН України. Інститут історії України. – К.: Наукова думка, 2007.

<sup>10</sup> S. Darcy, *History and Practice of Collaboration in Armed Conflict*, [in:] S. Darcy (ed.), *To Serve the Enemy: Informers, Collaborators, and the Laws of Armed Conflict*, 2019, pp. 16-51, DOI: 10.1093/oso/9780198788898.001.0001, p. 16.

<sup>11</sup> D. Luyten, *Dealing with Collaboration...*, op. cit., p. 65.

<sup>12</sup> *Wartime Collaborators: A Comparative Study of the Effect of Their Trials on the Treason Law of Great Britain, Switzerland and France*, „The Yale Law Journal”, Vol. 56, No. 7 (August, 1947), pp. 1210-1233.

<sup>13</sup> V. Galimi, *Circulation of Models of epuration After the Second World War: From France to Italy*, [in:] L. Israel, G. Mouralis (eds.), *Dealing with Wars and Dictatorship. Legal Concepts and Categories in Action*, 2004.

У сучасній науковій літературі під «колабораціонізмом» мають на увазі співпрацю населення окупованих територій та окупаційної влади у спосіб, який шкодить інтересам такого населення або держави, до якої воно належить<sup>14</sup>. Важливою рисою такої співпраці є добровільність та ідеологічна підтримка окупаційного режиму, що відрізняє її від співпраці під примусом окупаційної влади<sup>15</sup>.

Як вважає Є.О. Письменський, у сучасному кримінальному законодавстві країн Європи немає злочину «колабораціонізму». Виняток становить Кримінальний кодекс Литовської Республіки, що визнає злочином «сприяння незаконній владі в утвердженні окупації чи анексії Литовської Республіки, зокрема придушення опору мешканців Литви або в допомозі структурам незаконної влади у здійсненні окупації чи анексії»<sup>16</sup>.

Отож, найбільш узагальненим видається розуміння *колабораціонізму* як діяння чи співучасті у діяннях, які полягають у добровільній чи примусовій співпраці населення держави, яка зазнала агресії, з агресором.

«Колабораціонізм» як явище співпраці з окупаційною владою охоплює широке коло видів діяльності, що часто тісно переплетені, однак їх важко виокремити один від одного. Як зазначають О. В. Головкін та І. Р. Сказко, значна категорія громадян, які з об'єктивних причин вимушені знаходитись на анексованій та окупованій територіях, визнають українську владу єдиною легітимною на цих землях, при цьому частина з них взагалі не співпрацює з окупаційною владою, як-то пенсіонери, самозайняті мешканці сільської місцевості, безробітні тощо, інша частина – співпрацює в обмежений спосіб, тобто не бере участі в роботі органів, які підміняють публічну владу (наприклад, приватні підприємці, працівники магазинів, ринків, громадського транспорту, житлово-комунального господарства, медицини тощо), ще одна, незначна група громадян перебуває на службі в незаконних воєнізованих формуваннях або працює в публічному секторі у невизнаних Україною «органах влади», виконуючи функції пов'язані із здійсненням організаційно-управлінської або

<sup>14</sup> J. Bohler, J.A. Mlynarczyk, *Collaboration and Resistance in Wartime Poland (1939-1945) – A Case for Differentiated Occupation Studies*. „Journal of Modern European History” 2018, 16(2):225-246.

<sup>15</sup> F. Lemmes. *Collaboration in wartime France, 1940-1944*, „European Review of History – Revue europeenne d'histoire” 2008, 15:2, 157-177.

<sup>16</sup> Є. Письменський. *Колабораціонізм у сучасній Україні як кримінально-правова проблема*, „Право України” 2020, no 12.

адміністративно-господарської діяльності, тобто так чи інакше представляє окупаційну владу<sup>17</sup>.

У науковій літературі співпрацю з ворогом зазвичай класифікують за сферами її здійснення: політична, військова, економічна<sup>18</sup>. Також за типом мотивації учасників такої співпраці: добровільна, примусова, обрана з міркувань мотивів виживання<sup>19</sup>. За видами діяльності її поділяють на надання розвідувальної інформації державі-ворогу для здобуття військової переваги («інформаторство»), участь у ворожих збройних формуваннях, пропаганда в інтересах ворога, адміністративна співпраця – співпраця органів державної чи місцевої влади з окупаційною владою, а також економічна співпраця, зокрема торгівля з ворогом, праця на ворога, надання послуг з перекладу тощо<sup>20</sup>.

Як зазначають В. І. Семененко та В. В. Петровський, ще у 1968 р. С. Хоффман виділив дві принципово різні форми колаборації: державна (добровільна чи примусова) з метою підтримання суспільного порядку і життя й індивідуальна, вона може мати ідеологічні чи побутові причини. Автори виділяють й позицію польського історика Ч. Мадайчика, який розподіляв колаборацію на «корисну» і «шкідливу», а також позицію, власне, німців: Берлін мав групу експертів з проблем колаборації (О. Абетц, Р. Ран, М. фон Кіллінгер, Е. Вессенмайер, Р. Нойбахер), які менше всього наголошували на ідеологічних її аспектах. Для них на першому плані були проблеми постачання для рейху матеріальних і людських ресурсів. Відомо, як німці оцінювали колаборацію: «Дайте мені ваш годинник, і я вам буду говорити, котра година»<sup>21</sup>.

Фундаментальну роботу з питань типологізації колабораціонізму провів В. Рінгс<sup>22</sup>. Автор пропонує типологію колабораціонізму на основі мотивації співпраці:

<sup>17</sup> О.В. Головкін, І.Р. Сказко, *Колабораціонізм в Україні: дискусійні аспекти*. Держава і право. Серія : Юридичні науки. 2017. Вип. 78. С. 235-247.

<sup>18</sup> S.N. Kalyvas. *Collaboration in comparative perspective...*, op.cit.

<sup>19</sup> Ibidem.

<sup>20</sup> Shane Darcy. *Coming to Terms with Wartime Collaboration: Post-Conflict Processes & Legal Challenges*, „Brooklyn Journal of International Law” 2019, 45, no 1, 75-137.

<sup>21</sup> В.І. Семененко, В.В. Петровський, *Особливості колаборації в Україні та Західній Європі в роки Другої світової війни у компаративному аспекті (англо- та німецькомовна історіографія)*. Вісник Харківського національного університету імені В. Н. Каразіна. Серія : Історія України. Українознавство: історичні та філософські науки. 2019. Вип. 28. С. 41-53.

<sup>22</sup> Типологія стосується періоду II світової війни, за часів Гітлера.

„1) *Нейтральна співпраця або Я Приймаю*

Нейтральні колаборанти кажуть: я визнаю, що життя має тривати. Свідомо та з власних інтересів я прямо чи опосередковано працюю на окупаційну владу, не сповідуючи політичних та ідеологічних принципів націонал-соціалізму. Моє ставлення продиктовано обставинами, які не залежать від мене. Єдиною альтернативою здається банкрутство, безробіття, голод, хаос і руйнування. Я сповнений рішучості пережити війну та поразку моєї країни якнайкраще.

2) *Безумовна співпраця або Наш ворог – мій друг*

Беззастережний колаборант каже: я об'єдную зусилля з окупаційною владою, бо підтримую її принципи та ідеал. Моє ставлення продиктовано не обставинами, а вірністю націонал-соціалізму. Я готовий на все і на будь-які жертви заради окупаційної влади, доки я зможу цим служити нашій спільній справі.

3) *Умовна співпраця або Я співпрацюю до певної міри (точка)*

Умовний колабораціоніст каже: «Я співпрацюю з окупаційною владою, хоча підтримую лише деякі, а не всі, націонал-соціалістичні доктрини. З дотриманням цієї умови я готовий і прагну сумлінно співпрацювати, тому що я хочу змінити обставини, які диктують моє ставлення.

4) *Тактична співпраця або Я роблю, але не роблю*

Тактичний колабораціоніст каже: «Я погоджуюся співпрацювати, незважаючи на мою ворожість до націонал-соціалізму та Третього Рейху». Я можу зробити це з різних причин: щоб скинути чуже ярмо і повернути собі свободу; по можливості запобігати масовим вбивствам невинних людей; або реалізувати політичну ідею, реалізації якої перешкоджає націонал-соціалізм. У кожному разі співпраця приховує опір і є частиною боротьби»<sup>23</sup>.

Окремо слід згадати дослідження радянських та сучасних російських науковців, не забуваючи при цьому особливостей заідеологізованості та цензурності досліджень у всіх без винятку галузях. Питання поняття, ознак типології колабораціонізму у їх працях детально проаналізувала І. Суховерська<sup>24</sup>. Так, дослідниця, вивчаючи підходи до типології колабораціонізму, вказує, що „(...) більшість дослідників запропонували виділяти форми колабораціонізму залежно від того, в якій сфері здійснювалася співпраця з противником. На думку С. Кудряшов, це – військова, політична й економічна співпраця. Крім того, вважаючи, що «між роботою у військових частинах і участю в бойових діях зі зброєю в руках існувала велика

<sup>23</sup> W. Rings, *Life with the Enemy: Collaboration and Resistance in Hitler's Europe 1939-1945* (J. Maxwell Brownjohn tr), Doubleday & Co., 1982.

<sup>24</sup> І. Суховерська, *Проблеми трактування колабораціонізму в роки Другої світової війни у сучасній російській історіографії*. Східноєвропейський історичний вісник. Вип. 6, 2018. С. 147-155.

різниця», він запропонував розмежувати пасивний і активний військовий колабораціонізм залежно від участі у бойових діях. О. Макаров звернув увагу на класифікацію колабораціонізму Н. Романічевим, який виділив чотири основні форми співпраці з окупантами: 1) політичне співробітництво – діяльність національних комітетів (російських, українських, білоруських та ін.), які претендували на роль урядів; 2) адміністративне – участь у роботі створених окупаційною владою місцевих адміністративних органів; 3) господарське – робота в промисловості і сільському господарстві; 4) військове – служба зі зброєю в руках на боці Німеччини. М. Семиряга вказав, що діапазон форм прояву колабораціонізму досить великий, виділивши побутовий, адміністративний, економічний і військово-політичний. При цьому він зауважив, що не всі дані дії «можна кваліфікувати як зраду батьківщині, хіба тільки за винятком останнього типу, тобто військово-політичного колабораціонізму». В. Малиновський запропонував класифікацію колабораціонізму за критерієм мотиву взаємодії з нацистами. Застосування цього прийому дало змогу виокремити «свідомий» колабораціонізм, пов'язаний з неприйняттям з яких-небудь причин радянської держави і усвідомленим бажанням сприяти окупантам, і «вимушений», який виявляється через співпрацю та породжений зовнішніми стосовно суб'єкта обставинами. Від цих двох типів слід відокремлювати «псевдоколабораціонізм» – виконання тих чи тих функцій в окупаційній адміністрації або поліції учасниками народного опору. Деякі історики застосували для класифікації колабораціонізму способи виявлення нових зон зради-співпраці. Б. Ковальов запропонував військовий, економічний, адміністративний, ідеологічний, інтелектуальний, духовний, національний, дитячий та статевий колабораціонізм<sup>25</sup>.

Однак, до вказаних позицій слід ставитися доволі обережно. По-перше, абсолютний державний контроль з боку правлячої російської еліти не призводить до об'єктивних наукових досліджень, особливо з питань, що стосуються будь-якого прояву війни. З іншої сторони, не варто забувати й повсемісне запровадження „руського міра” й інших ідеологічних наративів, що не могло не відбитися й на цих дослідженнях. Авторка справедливо відмічає, що російські науковці дійшли до того, що створили враження, що масовими колабораціоністами були винятково «злочинці» інших національностей, а тільки представники

---

<sup>25</sup> Ibidem, с. 152.

російського народу, за окремими поодинокими винятками, не співпрацювали з ворогом<sup>26</sup>.

Отож, типологізацію колабораціонізму варто робити за декількома критеріями, найбільш поширеними з яких є:

1. *За сферою співпраці*: військовий (долучення до війська чи військових операцій), політико-адміністративний (праця в органах окупаційної влади або під контролем окупаційної влади), економіко-побутовий (господарська діяльність, робота у сфері приватних послуг, забезпечення власного побуту), інформаційно-ідеологічний (надання окупаційній владі інформації, а також поширення ідеологічних наративів окупаційної влади). Кожен із названих видів можна деталізувати, наприклад, інформаційно-ідеологічний в залежності від способів (каналів) реалізації вміщує в себе культурно-освітній, медійний, релігійний та службовий колабораціонізм; військовий може включати, власне, військову службу у ворожій армії, як і інформаторство чи допомога у якості провідника тощо.
2. *За об'єктивними ознаками*: активний (добровільна співпраця), вимушений (співпраця за примусом), пристосовний (співпраця без особливого критичного аналізу наявності факту співпраці, зазвичай з мотивів виживання).
3. *За мотивацією*: нейтральний, безумовний, умовний, тактичний.
4. *За юридичними наслідками*: караний, некараний.

## Міжнародне гуманітарне право про колабораціонізм

Первинний побіжний аналіз основних міжнародних актів, які регулюють поведінку під час війни (Гаазькі конвенції та декларації з додатками, Женевські конвенції 1949 року та Додаткові протоколи 1977 року та ін.), свідчить про те, що вони не містять прямого посилання на порядок чи процедури використання колаборантів у міждержавних збройних агресіях, не дивлячись на те, що навряд чи хоча б одна війна в історії людства обійшлася без них. Така прогалина, вочевидь, не може бути наслідком того, що розробники відповідних документів, ймовірно, не

<sup>26</sup> І. Суховерська, *Проблеми трактування колабораціонізму...*, op.cit., С. 150.

звертали увагу на роль колаборантів у збройних конфліктах чи, можливо, „не знали” про практику співпраці з супротивником під час війни. Наприклад, як вказує Ш. Дарсі. під час розробки Женевських конвенцій 1949 року, радянський делегат на Женевській дипломатичній конференції відзначив присутність «зрадників своєї країни» на окупованих територіях під час Другої світової війни та прокоментував, що окупаційна влада «скористалася їхніми послугами»<sup>27</sup>.

Найбільш прийнятною причиною того, що колаборанти, у зв'язку з відсутністю чітких правил щодо їх використання під час збройного конфлікту, не розглядаються як група осіб, що, до прикладу, заслуговує особливого захисту або чия діяльність потребує чіткого регулювання, є те, що така добровільна діяльність є *дозволеною* згідно з чинним міжнародним правом, що стосується законів та звичаїв війни<sup>28</sup>.

Водночас, слід зауважити, що міжнародне гуманітарне право, не забороняючи залучати колаборантів чи агітувати до співпраці, окреслює певні рамки такої діяльності щодо способів її провадження. Вихідним положенням тут виступає **заборона примусу**. Наведемо декілька положень з вищезгаданих актів: „(...) ані військовополонених, ані інших осіб, які перебувають під захистом, не можна примушувати служити в силах ворога або брати участь у військових операціях (...)”, „(...) до осіб, які перебувають під захистом, не може застосовуватися фізичний чи моральний примус, зокрема, для отримання інформації від них або від третіх сторін”, „ані фізичні чи психічні тортури, ані будь-які інші форми примусу не можуть бути використані, щоб (...) отримати від них будь-яку інформацію” тощо<sup>29</sup>. Отож, міжнародне гуманітарне право не заперечує *добровільної* співпраці з державою-агресором, залишаючи у своїй компетенції питання про відповідальність за примусове залучення колаборантів державою-агресором; водночас, питання про відповідальність, власне, колаборантів виноситься на розсуд національних законодавств.

Для отримання чіткого уявлення, що саме дозволено (заборонено) і в яких рамках, видається за доцільне простежити генезу певних правил і процедур, що стосуються колабораційної діяльності, та їх закріплення у відповідних джерелах міжнародного гуманітарного права, що стосуються правил (законів, звичаїв) ведення війни (агресії, збройних конфліктів).

<sup>27</sup> Shane Darcy. *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 51.

<sup>28</sup> Звичайно, мова йде про здійснення такої діяльності з позицій держави-окупанта (агресора).

<sup>29</sup> Ці норми будуть розглядатися детальніше у ході подальшого дослідження.

Зазвичай, науковці, що займалися чи займаються вивченням цих положень, виходять з того, що вони почали формуватися в середині ХІХ ст. Зокрема, Б. Карнахан вказував, що „(...) коріння сучасного військового права сягає 1860-х років”<sup>30</sup>; Д. Кумін, погоджуючись з тим, що право збройних конфліктів має дуже давню та багатоцивілізаційну історію, водночас, у власній його хронології стартує з створення Міжнародного комітету Червоного Хреста (1863 р.), вказуючи далі Першу Женевську конвенцію 1864 року, Санкт-Петербурзьку декларацію 1868 року, Брюссельську конференцію 1874 року, Оксфордський посібник 1880 року та «першу кодифікацію» за результатами Гаазьких конференцій 1899 і 1907 рр.<sup>31</sup>; Е. Девід зазначив, що : «(...) якщо військові злочини розглядати у якості серйозних порушень правил, які застосовуються до міжнародних збройних конфліктів, витоки цього регулювання в міжнародному кримінальному праві слід шукати у Кодексі Френсіса Лібера, проголошеного американським урядом під час громадянської війни 1861-1865 років»<sup>32</sup>. Цікавою є також позиція М. Беттаті, який, говорячи про будь-які тексти до ХІХ ст. з питань війни, вважав, що вони не стосуються „(...) формування норм, які безпосередньо застосовуються до військових операцій. Вони лише формують етичну основу (...)»<sup>33</sup>.

Дійсно, на середину ХІХ ст., не було загальноприйнятих (в сьогоденішньому розумінні – прийнятих уповноваженим суб’єктом, підписаних і ратифікованих) багатосторонніх договорів, які б регулювали правила ведення збройних конфліктів. Однак, як слушно зауважує Б. Хойсер, існують інші критерії для встановлення того, що норми та традиції функціонують і регулюють відповідні відносини<sup>34</sup>. Як зазначено в ч. 1 ст. 38 Статуту Міжнародного Суду ООН, „суд, функція якого полягає у вирішенні спорів, переданих на його розгляд, відповідно до міжнародного права, застосовує:

<sup>30</sup> B.M. Carnahan, *Lincoln, Lieber and the Laws of War: The Origins and Limits of the Principle of Military Necessity*. „American Journal of International Law”, 1998, 92(2):213-231. p. 213.

<sup>31</sup> D. Cumin, *Le Droit de la Guerre [The Law of War]*. Vol II, L’Harmattan, Paris, 2015.

<sup>32</sup> E. David, *Principes de Droit des Conflits Armés [Principles of the Law of Armed Conflict]*, 5th edn. Bruylant, Bruxelles, 2012.

<sup>33</sup> M. Bettati, *Le Droit des Conflits Armés [The Law of Conflicts of Armies]*. Odile Jacob, Paris, 2016.

<sup>34</sup> B. Heuser, *Ordinances and Articles of War before the Lieber Code, 866-1863: the long pre-history of international humanitarian law*, [in:] T.D. Gill, R. Geiß, H. Krieger, C. Paulussen, (eds.), *Yearbook of International Humanitarian Law*, Volume 21. T.M.C Asser Press, 2019, pp. 139-164. <https://eprints.gla.ac.uk/185448/1/185448.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

- a. міжнародні конвенції, як загальні, так і часткові, що встановлюють правила, прямо визнані державами-учасниками;
- b. міжнародний звичай, як доказ загальної практики, прийнятої як закон;
- c. загальні принципи права, визнані цивілізованими націями;
- d. відповідно до положень статті 59, судові рішення та вчення найбільш висококваліфікованих публіцистів різних націй, як допоміжні засоби для визначення норм права<sup>35</sup>.

Отож, Б. Хойсер резюмує, що „закони ведення війни сягають тисячі років до Кодексу Лібера, який є лише одним із прикладів, і навіть не останнім, односторонньо прийнятих і проголошених правил. Більше того, формат таких ордонансів і військових положень, які вони містять, наслідують модель, яка була створена в дев'ятому столітті, і відтоді майже не змінилася; сам Кодекс Лібера просто дотримується цього формату”<sup>36</sup>. Варто віддати належне Б. Хойсер, адже нею проведено фундаментальні дослідження генези законів і звичаїв війни аж з античного світу.

Схожу позицію займає А. Робертс. Він не заперечує того, що „(...) найвідомішим раннім прикладом національного керівництва, в якому викладено закони війни для використання збройних сил, і однією з перших спроб кодифікувати закони сухопутної війни, були «Інструкції для уряду армій Сполучених Штатів у польових умовах», підготовлені в 1863 році доктором Френсісом Лібером з Колумбійського університету. Цей «Кодекс Лібера» став зразком для багатьох інших національних посібників»,<sup>37</sup> водночас, зазначаючи, що „(...) жоден серйозний вчений ніколи не стверджував, що закони війни почали діяти в 1863 чи 1864 роках. Цей звід законів мав довгу передісторію. Письменники, вчені, державні діячі та військові тисячоліттями привертати увагу письменників, вчених, державних діячів і військових (...)»<sup>38</sup>.

Як бачимо, А. Робертс, як і Б. Хойсер, теж звертає увагу на тривалу історію і різноманітність формального закріплення законів та звичаїв війни. Дослідник також акцентує увагу на деяких нормотворчих проявах в контексті закріплення відповідних норм. Зокрема, в роботах А. Робертса звертається увага на національні кодекси, які, зазвичай, писалися для

<sup>35</sup> Statute of the International Court of Justice. [https://legal.un.org/avl/pdf/ha/sicj/icj\\_statute\\_e.pdf](https://legal.un.org/avl/pdf/ha/sicj/icj_statute_e.pdf) (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>36</sup> B. Heuser, *Ordinances and Articles of War before the Lieber Code...*, op. cit.

<sup>37</sup> A. Roberts, *Documents on the Laws of War*. 3rd ed. Oxford University Press, Oxford, 2000. С. 12.

<sup>38</sup> A. Roberts, *Foundational myths in the laws of war: the 1863 Lieber Code, and the 1864 Geneva Convention*. „Melbourne Journal of International Law” 2019, 20(1).

конкретних військових походів. Так, „(...) одним із відомих європейських прикладів національного кодексу, який містить певні правила поведінки збройних сил, є 150 Статей війни, підписаних шведським королем Густавом II Адольфом 15 липня 1621 року напередодні виходу полків шведської армії проти російських військ в балтійських провінціях... Лише шість «Статей війни» (ст. 88, 90, 91, 95, 99 і 100) містять норми щодо класичних законів війни: напади на жінок, несанкціоновані напади на міста чи села, крадіжки, грабіж або спалення церкви та лікарні (...)»<sup>39</sup>.

У якості позитивних результатів застосування таких кодексів у рамках національного регулювання, А.Робертс демонструє події 1847 року, на початку громадянської війни у Швейцарії між федеральним урядом і Зондербундом (відкололася група із семи переважно католицьких кантонів, які виступали проти планів нової конституції Швейцарії). Генерал Гійом-Анрі Дюфур, який був призначений Командувачем Федеральної армії у цій війні, видав добре аргументований і чіткий набір рекомендацій своїм командирам дивізій щодо ведення військових дій, поводження з полоненими особами, поваги до суспільства та установ супротивника тощо<sup>40</sup>. Такий прояв гуманності і великодушності призвів до абсолютно неочікуваних мінімальних втрат з обох сторін.

Як уже було сказано, багатосторонні договори з питань ведення збройних конфліктів на той історичний період не існували. Однак, можна відмітити спроби врегулювати окремі питання на рівні двосторонніх угод. Наприклад, Договір про дружбу та торгівлю між США та Пруссією 1785 року<sup>41</sup> включав ряд чітких та детальних положень щодо дотримання певних основних правил, якщо між двома сторонами спалахне війна. І саме в цьому договорі піднімається питання про заборону діяльності, яку можна дотично оцінювати як колабораціонізм. Так, у ст. 20 було вказано, що „Жоден громадянин або підданий будь-якої з договірних сторін не повинен отримувати від будь-якої держави, з якою інша може перебувати у стані війни, будь-який письмовий дозвіл або письмові повноваження для озброєння будь-якого судна, щоб діяти як капер проти іншої, під страхом покарання за піратство»<sup>42</sup>. Цілком очевидно, що мова йде про заборону

<sup>39</sup> Ibidem.

<sup>40</sup> A. Roberts, *Foundational myths in the laws of war...*, op. cit.

<sup>41</sup> *Treaty of Amity and Commerce Between His Majesty the King of Prussia, and the United States of America*; September 10, 1785. [https://avalon.law.yale.edu/18th\\_century/prus1785.asp](https://avalon.law.yale.edu/18th_century/prus1785.asp) (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>42</sup> Ibidem. art. 20.

залучення громадян до співпраці з чітко визначеною метою – піратство проти своєї ж держави.

Крім того, у даному договорі містилася чітка вказівка на необхідність створення нормальних умов для цивільного населення: „(...) І всім жінкам та дітям, вченим всіх факультетів, землеробам, ремісникам, фабрикантам та рибалкам, неозброєним жителям неукріплених міст чи сіл, і загалом усім іншим, чия професія призначена для спільного існування та загальної вигоди, повинно бути дозволено продовжувати свою відповідну роботу (...)”<sup>43</sup>. Очевидно, що така діяльність – для спільного існування та загальної вигоди – не може розглядатися як потенційно караний колабораціонізм (оскільки відсутня ознака добровільної співпраці з ворогом).

Цілком погоджуючись із висновками А.Робертса та Б.Хойсер щодо давньої історії існування законів та звичаїв ведення війни, варто наголосити на тому, що в цілях даного дослідження точкою відліку слугуватиме Кодекс Лібера 1863 року<sup>44</sup>, адже саме у ньому вперше стикаємося з положеннями, що прямо стосуються колабораціонізму, як примусового, так і добровільного. До них варто віднести:

- 1) ст. 25 „Командуючі генерали можуть змусити магістратів і цивільних офіцерів ворожої країни скласти присягу на тимчасову вірність або присягу на вірність уряду чи правителям переможної сторони (...)”.
- 2) ст. 33 „Більше не вважається законним – навпаки, це вважається серйозним порушенням закону війни – примушувати підданих ворога служити уряду держави-переможця, за винятком тих випадків, що держава-переможець проголосила, що після справедливого й повного завоювання ворожої країни чи району, вона вирішила залишити країну, район або місце назавжди своїми та зробити їх частиною своєї країни (...)”.
- 3) ст. 39 „Заробітну плату цивільних службовців ворожого уряду, які залишаються на території, яка вторглася, і продовжують роботу на своїх посадах, і можуть продовжувати її відповідно до обставин, що випливають з війни, таких як судді, адміністративні чи поліцейські офіцери, службовці міських чи комунальних урядів – платять із державних надходжень загарбаної території, доки військовий уряд не матиме причини повністю або частково припинити його”.

<sup>43</sup> *Treaty of Amity and Commerce...*, op. cit., art. 23.

<sup>44</sup> *Instructions for the Government of Armies of the United States in the Field (Lieber Code)*. 24 April 1863. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/110-IHL-L-Code-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

- 4) ст. 80 „(...)сучасне право війни більше не дозволяє використовувати будь-яке насильство проти полонених з метою вимагати бажану інформацію або покарати їх за те, що вони надали неправдиву інформацію”
- 5) ст. 89 „(...) якщо громадянин Сполучених Штатів отримує інформацію законним шляхом і передає її ворогу, незалежно чи це військовий чи цивільний службовець, чи приватний громадянин, він повинен зазнати смертної кари”; ст. 90 „Зрадник за правом війни, або зрадник війни, це особа, яка перебуває в місцевості або районі, де діє воєнний стан, яка без дозволу військового командування передає будь-яку інформацію ворогу або вступає з ним у зносини”; ст. 91 „Військовий зрадник завжди суворо карається. Якщо його злочин полягає у повідомленні ворогу будь-чого, що стосується стану, безпеки, операцій або планів військ, які утримують або займають місце чи район, його покарання – смерть”.
- 6) ст. 93 „Усі армії на полі потребують провідників; тисніть на них, якщо немає інших способів”; ст. 94 „Жодна особа, яка була примушена ворогом служити провідником, не підлягає покаранню за це”; ст. 95 „Якщо громадянин ворожого та загарбаного району добровільно служить провідником ворога або пропонує зробити це, він вважається зрадником війни і повинен зазнати смерті”; ст. 96. „Громадянин, який добровільно служить як провідник проти своєї власної країни, вчиняє державну зраду, і з ним будуть розправлятися згідно із законом своєї країни”.
- 7) ст. 155. „(...) Військовий командир законного уряду при протидії повстанню розрізняє лояльних громадян у повсталій частині країни та нелояльних громадян. Нелояльних громадян можна далі класифікувати на тих громадян, які співчують повстанню, але не допомагають йому активними діями, і тих, хто які, не беручи до рук зброї, надають активну допомогу повстанцям, не будучи до цього фізично примушеними”; ст. 156 „Загальна справедливість і проста доцільність вимагають, щоб військовий командувач захищав явно лояльних громадян на повсталих територіях від труднощів війни настільки, наскільки це можливо. Командувач накладає обтяження війни, наскільки це буде в його силах, на нелояльних громадян повсталі провінції, піддаючи їх суворішій політиці, ніж під час звичайної війни; і якщо він вважає за доцільне, або якщо його уряд вимагає від нього, щоб кожен громадянин під присягою на вірність або іншим явним актом заявив про свою вірність законному уряду, він може вигнати, перевести, ув'язнити або оштрафувати повсталих громадян, які відмовляються взяти присягу знову як громадяни, слухняні закону та лояльні до влади. Чи доцільно

це робити і чи можна покладатися на такі присяги, має право вирішувати командувач або його уряд”.

Значення Кодексу Лібера важко переоцінити. Так, це не джерело міжнародного гуманітарного права. Так, це не міждержавний договір, як, до прикладу, вищезгадана угода між США та Пруссією. Але саме в цьому акті ми знаходимо первинні „мазки” нормативної оцінки колабораційної діяльності.

Як слушно вказує Ш.Дарсі, першими договорами, які до певної міри комплексно кодифікували закони та звичаї, що стосуються „війни на суші” (в контексті колабораціонізму) стали Гаазькі конвенції та декларації 1899 та 1907 років, а також додатки (regulations) до них<sup>45</sup>. Однак перш, ніж перейти до короткого огляду вказаних документів, варто кинути погляд на Брюссельську декларацію 1874 року, адже зміст Гаазьких документів значною мірою базувався на ній<sup>46</sup>.

Брюссельська декларація виникла з ініціативи «встановити за спільною згодою, на основі повної взаємності, правила, які можуть бути обов'язковими для всіх урядів та їхніх армій»<sup>47</sup>.

Знову ж таки, бачимо відсутність заборон залучати посадовців (службовців) окупованої території до продовження їх попередньої діяльності за наявності їх добровільної згоди. Так, згідно зі ст. 4, „Посадові особи та службовці кожного класу, які погоджуються на запрошення окупаційної влади продовжувати виконувати свої функції, користуються її захистом. Вони не можуть бути звільнені або піддані дисциплінарному стягненню,

<sup>45</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 58.

<sup>46</sup> З ініціативи російського царя Олександра II делегати 15 європейських держав зустрілися в Брюсселі 27 липня 1874 року для розгляду представленого їм російським урядом проекту міжнародного договору про закони і звичаї війни. Конференція прийняла проект з незначними поправками. Однак, оскільки не всі уряди були готові прийняти її як обов'язкову конвенцію, вона не була ратифікована. Проте проект став важливим кроком у русі за кодифікацію законів війни. У рік, коли вона була прийнята, Інститут міжнародного права на своїй сесії в Женеві призначив комітет для вивчення Брюссельської декларації та подання до Інституту свого висновку та додаткових пропозицій з цього питання. Зусилля Інституту привели до прийняття Посібника із законів і звичаїв війни в Оксфорді в 1880 році. Як Брюссельська декларація, так і Оксфордський посібник лягли в основу двох Гаазьких конвенцій про сухопутну війну та Інструкцій, що додаються до них, прийняті в 1899 і 1907 роках. Витоки багатьох положень двох Гаазьких конвенцій можна легко простежити з Брюссельської декларації та Оксфордського посібника. <https://ihl-databases.icrc.org/en/ihl-treaties/brussels-decl-1874> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>47</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 58.

якщо вони не виконують обов'язки, взяті на себе, і вони не можуть бути переслідувані, якщо вони виправдовують довіру<sup>48</sup>.

Цікавими є положення ст. 14 Декларації, які свідчать про розуміння і фіксацію так зв. інформаційної колаборації. Дійсно, за загальним правилом вважалися допустимими воєнні хитрощі та застосування заходів, необхідних для отримання інформації про противника та країну. Виняток допускався тільки один: він впливав із положень ст. 36, за якою „Населення окупованої території не може бути примушено брати участь у військових діях проти власної країни”. Отож, як бачимо, вже на той час розмежувальною ознакою дозволеного залучення мешканців окупованої території у якості, зокрема, інформаторів, була відсутність примусу. Підтвердженням цього виступають й положення ст. 37, за якою населення окупованої території не можна примушувати присягати на вірність ворожій державі<sup>49</sup>.

Однак, вагома роль Брюссельської декларації 1874 року полягає не власне у кінцевому тексті, а, скоріше, в генезі формулювання ст. 36 щодо заборони примусового залучення цивільного населення. Як свідчать дослідження Ш. Дарсі, первинний проект мав на меті дозволити використовувати всі доступні засоби для отримання інформації про ворога та країну, з врахуванням винятку: „До тих пір, поки провінція, окупована ворогом, не передана йому на підставі мирного договору, її жителі також не можуть бути примушені брати участь у військових діях або в схожих актах на шкоду власній країні”<sup>50</sup>.

Уже під час Брюссельської конференції російський делегат і президент конференції барон Жоміні запропонував нову редакцію норми щодо примусу мешканців окупованої території: „Населення окупованої провінції не можна змусити брати участь у військових операціях проти свого законного уряду або в діях такого характеру, які сприяють розгортанню війни на шкоду їхній власній країні”. Німецький делегат генерал де Фойгтс-Ретц запропонував замінити слово «брати участь» на слово «брати активну участь», щоб обмежити це правило лише участю у військових операціях. Полковник граф Ланца з Італії погодився з ще однією пропозицією Німеччини щодо видалення подальшого тексту, про те, що уряд зобов'язується не

<sup>48</sup> *Project of an International Declaration concerning the Laws and Customs of War*. Brussels, 27 August 1874. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/135-IHL-7-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>49</sup> *Ibidem*.

<sup>50</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., pp. 58-59.

примушувати гідів (провідників) до служби, не наймати робітників країни на лініях зв'язку, не змушувати перевізників транспортувати засоби до існування та надавати інші послуги<sup>51</sup>. Всупереч такій позиції, за що йому треба віддати належне, виступив барон Ламбермонт з Бельгії, який висловив занепокоєння тим, що обмеження заборони лише на активну позицію під час військових операцій «може бути джерелом небезпеки», оскільки воюючі сторони можуть скористатися перевагою «для виправдання всіх дій, які не включені до запропонованої кваліфікації»<sup>52</sup>. Комітет, призначений конференцією для розгляду цих пропозицій, частково погодився, відхиливши пропозицію обмежити правило активною участю у військових операціях, але погоджуючись опустити останню частину статті. Комітет також підтримав пропозицію додати слова «проти власної країни»<sup>53</sup>. Очевидно, двозначне рішення. адже, заборонивши примусове залучення до військових операцій, комітет залишив за дужками примусове залучення цивільного населення до іншої діяльності.

Як стверджує Т. Л. Даудесвелл, конференція в Брюсселі, формально зазнала повного провалу<sup>54</sup>. Дійсно, Брюссельська декларація не тільки не була ратифікована, але й сама ідея кодифікації міжнародних законів війни за взаємною згодою держав була поставлена під сумнів. Частково це пов'язано не з характером кодифікації чи змістом самих запропонованих законів, а з дипломатичними розбіжностями та загальною відсутністю політичної волі з боку великих держав прив'язувати свою поведінку до незрозумілих нових тенденції міжнародного регулювання. Тим не менш, Брюссельська конференція мала величезний вплив на ідею права на міжнародній арені, зокрема права, найтісніше пов'язаного з державним суверенітетом і владою. Дебати, що кристалізувалися в Брюсселі, підвели великі держави до порогу нового розуміння природи права та його ролі в міжнародних відносинах. Це дозволило ідеям, вперше представленим

<sup>51</sup> Ці делегати вважали, що цивільні жителі можуть бути примушені надавати інформацію, можуть бути залучені до примусової праці чи надання різних інших послуг окупаційній владі (окрім активної участі у військових операціях).

<sup>52</sup> До речі, цей дипломат принаймні, ще один раз проявив «світлу голову», прокоментувавши вищезгадану ст. 14 щодо дозволу залучення інформаторів. Він запевнив, що незважаючи на видиму вседозволеність, дана норма, безсумнівно, не має на меті дозволити аморальні дії чи злочинну діяльність.

<sup>53</sup> Детально див. *Correspondence Respecting the Proposed Conference at Brussels on the Rules of Military Warfare*, „United Kingdom Parliamentary Papers, Miscellaneous” 1874 No. I [с.-1010].

<sup>54</sup> T.L. Dowdeswell, *The Brussels Peace Conference of 1874 and the Modern Laws of Belligerent Qualification*. „Osgoode Hall Law Journal” 2017, 54.3: 805-850, p. 841.

у Брюсселі, перемогти через 25 років, коли Брюссельська декларація лягла в основу Гаазьких конвенцій 1899 та 1907 років. До аналогічного висновку приходять й Ш. Дарсі, який резюмував власні дослідження конференції 1874 року тим, ці дебати на Брюссельській дипломатичній конференції 1874 року розкривають різні погляди на використання цивільних осіб та відображають широку напругу між військовими та гуманітарними міркуваннями, яка була очевидною в той час<sup>55</sup>.

Після прийняття Брюссельської декларації Інститут міжнародного права призначив експертну групу для детального вивчення її змісту<sup>56</sup>. Вочевидь, окрім вивчення тексту документа, група мала б проаналізувати причини нератифікації її урядами держав і, на основі цього, запропонувати шляхи подальшого вирішення. За результатами роботи експертної групи був створений збірник „Закони війни на суші”, більш відомий як Оксфордське керівництво з законів війни на суші (1880 р.)<sup>57</sup> (далі – Збірник). Збірник не розглядався у якості міжнародного договору, група експертів „задовольнилася тим, що чітко виклала та кодифікувала загальноприйнятні ідеї нашої епохи, наскільки це здавалося допустимим і можливим”<sup>58</sup>.

На відміну від Брюссельської декларації, Збірник містив вступну частину (Preface), де автори, власне, і показали своє бачення подальшого розвитку міжнародного гуманітарного права стосовно законів та звичаїв війни. Констатовано, що людство при всьому своєму бажанні не зможе відмовитися від війни як засобу вирішення міждержавних конфліктів, незважаючи на всі можливі протести і жах, який вона вселяє. Незважаючи на складність досягнення домовленостей щодо правил ведення війни, експерти звернули увагу, що проект Брюссельської декларації був урочистим проголошенням добрих намірів урядів у цьому зв'язку.

Група „м'яко” наголосила на тому, що у міжнародній спільноті вже існують певні принципи, звичаї і правила щодо ведення військових дій, які було б добре закріпити та зробити обов'язковими<sup>59</sup>.

<sup>55</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 60.

<sup>56</sup> К. І. Бусол, *Розвиток положень про недоторканність і захист історико-культурних пам'яток у період із середини XIX ст. по Гаазькі мирні конференції 1899 і 1907 р.р.* „Митна справа” 2013, №5(89), частина 2, книга 1. С. 52-57. [http://nbuv.gov.ua/j-pdf/Ms\\_2013\\_5%282.1%29\\_\\_11.pdf](http://nbuv.gov.ua/j-pdf/Ms_2013_5%282.1%29__11.pdf) (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>57</sup> *The Laws of War on Land*, Manual published by the Institute of International Law (Oxford Manual), Adopted by the Institute of International Law at Oxford, September 9, 1880. <http://hrlibrary.umn.edu/institute/1880a.htm> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>58</sup> Ibidem.

<sup>59</sup> *The Laws of War on Land...*, op. cit.

Збірник також містив і ряд положень, що тим чи іншим чином торкалися колабораційної діяльності. Зокрема, згідно ст. 45. „Цивільні чиновники та службовці кожного класу, які погоджуються продовжувати виконувати свої обов'язки, перебувають під захистом окупаційної влади. Їх завжди можуть звільнити, і вони завжди мають право залишити свої місця. Вони не повинні бути покарані в спрощеному порядку, якщо вони не виконують взятих на себе зобов'язань, і повинні бути передані правосуддю, лише якщо вони порушують ці зобов'язання”.

За ст. 46, окупаційна влада у термінових (ургентних) випадках може вимагати співпраці від мешканців, щоб забезпечити потреби місцевої адміністрації.

Надзвичайно важливими є положення й ст. 47 „Населення окупованої території не можна примушувати присягати на вірність ворожій державі<sup>60</sup>; але жителі, які вчиняють ворожі дії проти окупанта, караються<sup>61</sup>. Водночас, мешканці окупованої території, які не підкоряються наказам окупанта, можуть бути примушені до цього. (ст. 48)<sup>62</sup>. Окупант, однак, не може примушувати жителів допомагати йому в його нападах чи обороні, або брати участь у військових операціях проти їх власної країни<sup>63</sup>. Аналогічна вимога міститься й у ст.70 щодо військовополонених: „Полонених не можна примушувати будь-яким способом брати будь-яку участь у військових діях, а також примушувати надавати інформацію про свою країну чи армію”.

Перша Гаазька мирна конференція 1899 року спочатку була спрямована на вирішення загальних проблем підтримки міжнародного миру та скорочення надмірних озброєнь. Однак, у ході обговорень розпочалися жваві дискусії щодо в цілому законів і звичаїв війни на суші<sup>64</sup> (схожа ситуація мала місце й у Брюсселі).

<sup>60</sup> Оскільки окупація не тягне за собою для жителів зміни громадянства.

<sup>61</sup> Тут робиться відсилання на ст. 1, за якою воєнний стан не допускає актів насильства. Експерти, скоріш за все, мали на увазі, що такі покарання не повинні бути пов'язані з надмірним чи невинуватим насильством щодо осіб, які вчинили ворожі дії.

<sup>62</sup> *The Laws of War on Land...*, op. cit.

<sup>63</sup> З врахуванням ст. 4, за якою закони війни не визнають за воюючими сторонами необмеженої свободи щодо способів нанесення шкоди ворогові. Сторони повинні особливо утримуватися від будь-якої непотрібної суворості, а також від усіх віроломних, несправедливих чи тиранічних дій. Доволі схвальне обмеження для військового колабораціонізму.

<sup>64</sup> На конференції 1899 року вдалося прийняти Конвенцію про сухопутну війну, до якої додавався Регламент. Конвенція та Регламент були переглянуті на Другій міжнародній конференції миру в 1907 році. Обидві версії Конвенції та Регламенту

Положення Брюссельської декларації про допустимі засоби збору інформації та заборону примусу цивільних осіб до участі у військових діях були відтворені у Регламенті 1899 року лише з незначними змінами. Так, у статті 24 Гаазького регламенту 1899 року зазначалося, що «Військові хитрощі та використання методів, необхідних для отримання інформації про ворога та країну, вважаються допустимими»<sup>65</sup>.

Як і в Брюсселі, деякі делегати звернули увагу на занадто широке формулювання даної норми, адже під необхідними методами, в принципі, можна вважати будь-що<sup>66</sup>. Вочевидь, дану норму варто розглядати в сукупності зі ст. 44, за якою: „Будь-який примус населення окупованої території до участі у військових діях проти власної країни забороняється”, адже це правило певним чином звужує „широту” тлумачення ст. 24. Та й щодо цього у делегатів виникли певні міркування. Як стверджує Ш. Дарсі, після коротких повторних дебатів щодо обсягу заборони, полковник Гросс фон Шварцхоф з Німеччини повторив, що «це положення не позбавляє воюючі сторони права примушувати особу виконувати певну службу, наприклад показати дорогу»<sup>67</sup>.

Результатом довготривалих дискусій на Другій Гаазькій конференції (1907) щодо цих взаємопов'язаних норм стало введення (вперше) в міжнародне право правила, що забороняло окупаційній владі примушувати цивільних осіб діяти у якості інформаторів. Гаазькі положення 1907 року зберегли статтю 24 про допустимість методів, необхідних для отримання інформації з Положень 1899 року, але додали чітке правило, яке забороняє окупаційним державам примушувати цивільних осіб розголошувати таку інформацію. Окреме положення, яке забороняло примусову участь у військових діях у статті 44 Гаазьких положень 1899 року було замінено статтею 44 Гаазьких положень 1907 року, яка передбачає, що незаконним для окупаційної влади є «примушувати жителів окупованої нею території надавати інформацію про армію іншої воюючої сторони або про її засоби захисту»<sup>68</sup>.

---

(1899 та 1907) мають лише незначні відмінності. І, що є найважливішим, ці зміни в т.ч. стосуються колабораційної діяльності.

<sup>65</sup> *Convention (II) with Respect to the Laws and Customs of War on Land and its annex: Regulations concerning the Laws and Customs of War on Land*. The Hague, 29 July 1899. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/150-IHL-10-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>66</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 61.

<sup>67</sup> Ibidem, p. 62.

<sup>68</sup> *Convention (IV) respecting the Laws and Customs of War on Land and its annex: Regulations concerning the Laws and Customs of War on Land*. The Hague,

Варто звернути увагу ще на одну тезу, на якій наголошує Ш. Дарсі. Коли Речід Бей, представник Туреччини, зауважив, що обговорювані норми стосується лише «примусових послуг» і що «заборона не може бути застосована до послуг, які пропонуються добровільно та без примусу», головуєчий погодився, що «сумніву бути не може» по цьому пункту. Прийняти послугу і вимагати її – це дві абсолютно різні речі». Це було і значною мірою залишається суттю того, як міжнародне гуманітарне право розуміє колабораційну діяльність під час збройного конфлікту<sup>69</sup>.

Не варто також забувати ще одне нововведення 1907 року. У статті 23, що передбачала додаткові заборони, у порівнянні з положеннями 1899 року з'явився пп. „h” згідно з яким „Воюючій стороні також заборонено примушувати громадян ворожої сторони брати участь у військових діях, спрямованих проти їх власної країни, навіть якщо вони були на службі воюючої сторони до початку війни”<sup>70</sup>.

Слід звернути увагу ще на один позитивний аспект Гаазьких положень, який має особливе значення для джерельної бази міжнародного гуманітарного права у сфері законів та звичаїв війни. Як свідчить Київець О. В., держави, які приймали участь в Гаазькій конференції, були невпевнені взагалі в можливості кодифікації права війни<sup>71</sup>. Тому одним із найбільш вагомих досягнень Гаазьких конференцій на зламі XIX і XX століть було т.зв. „застереження Мартенса”<sup>72</sup>, суть якого зводилася до того, що „у випадках, не врегульованих даною угодою, населення та воюючі сторони залишаються під охороною і дією засад міжнародного права, оскільки вони випливають із звичаїв, що встановилися між цивілізованими народами, із

---

18 October 1907. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/195-IHL-19-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>69</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 67.

<sup>70</sup> *Convention (IV) respecting the Laws and Customs of War on Land and its annex: Regulations concerning the Laws and Customs of War on Land*. The Hague, 18 October 1907. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/195-IHL-19-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>71</sup> О.В. Київець, *Закріплення загальних принципів права в Гаазьких конвенціях 1899 та 1907 років*. „Наукові записки Інституту законодавства Верховної Ради України” 2011, № 2. С. 121-125. [http://nbuv.gov.ua/UJRN/Nzizvru\\_2011\\_2\\_26](http://nbuv.gov.ua/UJRN/Nzizvru_2011_2_26). (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>72</sup> Крім того, застереження Мартенса внесено в ряд міжнародних конвенцій, наприклад у Конвенцію про заборону окремих видів звичайної зброї 1980 р. (на неї посилається МС ООН при винесенні Консультативного висновку 1996 р., щодо законності загрози ядерною зброєю або її застосування).

законів людяності і вимог суспільної свідомості”<sup>73</sup>. У такому вигляді воно і ввійшло до Преамбули Гаазьких конвенцій 1899 та 1907 року.

В цьому положенні чітко прослідковується ієрархія норм, які регулюють правила ведення сухопутної війни. На першому місці договірні норми. У випадку недостатності норм цих конвенцій, слід застосувати принципи права народів як результат звичаїв, встановленими між цивілізованими націями. В даному випадку мова йде не про загальні принципи права, а саме про загальне міжнародне звичаєве право. І якщо відсутні і такі норми, тоді використовуються принципи права народів, які впливають із законів людяності та вимог суспільної моралі. Очевидною метою такого формулювання стало уникнення позитивістського підходу до міжнародного гуманітарного права про те, що прямо не заборонено, те дозволено<sup>74</sup>. Цілком зрозуміло, що таке положення є надзвичайно важливим в контексті колабораційної діяльності, оскільки заборони і правила залучення населення на окупованій території нерідко відсутні взагалі або подаються доволі туманно.

Після Другої світової війни розпочався стрімкий розвиток міжнародного гуманітарного права. У 1949 році було прийнято чотири Женевські конвенції. Однак, особливих змін щодо, наприклад, використання та вербування цивільного населення під час збройних конфліктів, не відбулося. Для сторін збройного конфлікту залишалося дозволеним використовувати цивільних осіб або затриманих як джерела інформації або як інформаторів з метою збору розвідданих. Не було й змінено основні положення Гаазьких конвенцій про те, що являється допустимим і необхідним при такому залученні цивільних осіб.

Ш. Дарсі слушно зазначає, що Женевські конвенції, однак, уточнювали, що засоби збору розвідувальної інформації в контексті засобів ведення війни, не є „необмеженими”. На додаток до розробки конкретних заборон, спрямованих на забезпечення гуманного поводження, Женевські конвенції 1949 року підтверджують, що цивільних осіб і військовополонених у контексті міжнародних збройних конфліктів не можна примушувати надавати інформацію<sup>75</sup>.

До речі, про військовополонених. Адже вони також можуть бути різними способами залучені до співпраці. У Оксфордському посібнику 1880 року було запропоновано, щоб військовополонених не примушували

<sup>73</sup> <https://cyclop.com.ua/content/view/1030/58/1/18/#48517> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>74</sup> О. В. Київець *Закріплення загальних принципів...*, *op. cit.*

<sup>75</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, *op. cit.*, p. 71.

«надавати інформацію про свою країну чи армію»<sup>76</sup>. Гаазькі конвенції 1899 та 1907 років хоча й містили декілька правил щодо військовополонених та їхнього захисту, жодна з них не містила чіткої заборони примушувати в'язнів надавати інформацію, як це було зроблено для цивільних осіб на окупованих територіях. Конвенція про військовополонених 1929 року<sup>77</sup> передбачала, що військовополонений під час допиту повинен лише оголосити «свої справжні імена та звання або свій полковий номер». Також вона встановлювала, що «на в'язнів не повинно чинитися жодного тиску з метою отримати інформацію щодо ситуації в їхніх збройних силах або в їхній країні. Ув'язненим, які відмовляються відповідати, не можна погрожувати, ображати чи піддаватися будь-якому неприємному чи невігідному становищу»<sup>78</sup>. Це правило не забороняло добровільне розголошення інформації ув'язненими, але й не перешкоджало на практиці тиску на ув'язнених для отримання розвідувальних даних<sup>79</sup>.

У цій Конвенції є також положення стосовно військового колабораціонізму. Згідно ст. 31, робота військовополонених не повинна мати прямого зв'язку з військовими діями, зокрема, забороняється використовувати в'язнів для виготовлення чи транспортування будь-якої зброї чи боєприпасів, або для транспортування матеріалів, призначених для бойових частин<sup>80</sup>.

Четверта Женевська конвенція<sup>81</sup> містила ширшу заборону, ніж положення Гаазьких конвенцій 1899 та 1907 рр. За статтею 31, «проти осіб, які

<sup>76</sup> *The Laws of War on Land...*, op. cit.

<sup>77</sup> Положення, що стосуються поводження з військовополоненими, містилися й у Гаазьких конвенціях 1899 і 1907 років. Однак, під час Першої світової війни вони виявили ряд недоліків, а також недостатню точність. Ці недоліки були частково подолані спеціальними угодами, укладеними між воюючими сторонами в Берні в 1917 і 1918 роках. У 1921 році Міжнародна конференція Червоного Хреста, що проходила в Женеві, висловила бажання прийняти спеціальну конвенцію про поводження з військовополоненими. Міжнародний Комітет Червоного Хреста розробив проект конвенції, який був поданий на розгляд Дипломатичної конференції, скликаної в Женеві в 1929 році. Конвенція не замінювала, а лише доповнювала положення Гаазьких конвенцій. Конвенція 1929 року про поводження з військовополоненими була замінена Третьою Женевською конвенцією від 12 серпня 1949 року.

<sup>78</sup> *Convention relative to the Treatment of Prisoners of War*. Geneva, 27 July 1929. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/305-IHL-GC-1929-2-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>79</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 71.

<sup>80</sup> *Convention relative to the Treatment of Prisoners...*, op. cit.

<sup>81</sup> Конвенція, прийнята в 1949 році, врахувала досвід Другої світової війни. Значна частина Конвенції (частина III – статті 27-141) містить правила, що регулюють статус осіб, які перебувають під захистом, і поводження з ними; ці положення розрізняють

перебувають під захистом, не можна застосовувати фізичний або моральний примус, зокрема, для отримання інформації від них або від третіх сторін»<sup>82</sup>. Аналізуючи цю норму, Ш.Дарсі слушно зауважує, що заборона в статті 31 Четвертої Женевської конвенції застосування фізичного або морального примусу до осіб, які перебувають під захистом, зокрема з метою збору інформації, є важливою як через використане формулювання, так і через те, що ця стаття є ширшою за сферою застосування, ніж стаття 44 Гаазьких положень 1907 року, і тому є «величезним кроком вперед у захисті цивільних осіб»<sup>83</sup>.

Женевські конвенції 1949 року також чітко криміналізували військовий колабораціонізм в контексті примусу осіб, які перебувають під їх захистом, до служби в збройних силах або участі у військових операціях під час міжнародного збройного конфлікту. Варто врахувати, що примусове залучення цивільного населення чи військовополонених до праці, не пов'язаної з військовою службою чи з військовою метою, не заборонялося. Третя Женевська конвенція, наприклад, дозволяє примусову працю військовополонених у наступних галузях: а) сільське господарство; б) галузі промисловості, пов'язані з виробництвом або видобуванням сировини, і обробні галузі, за винятком металургійної, машинобудівної та хімічної промисловості; громадські роботи та будівельні операції, які не мають військового характеру чи мети; с) транспортування та обробка запасів, які не є військовими за характером або призначенням; г) комерційне підприємництво, декоративно-прикладне мистецтво; д) побутове обслуговування; ф) комунальні послуги, що не мають військового характеру чи призначення<sup>84</sup>. Водночас примус військовополоненого (Третя Женевська конвенція, стаття 130) чи примус особи, яка перебуває під захистом, (Четверта Женевська конвенція, стаття 147) служити в збройних силах ворожої держави були чітко заборонені й навіть віднесені до категорії тяжких порушень (*grave breaches*). Крім того, Четверта Женевська конвенція (стаття 51) встановлює, що держава-окупант не може примусово вербувати осіб, які перебувають

---

становище іноземців на території однієї зі сторін конфлікту та положення цивільних осіб на окупованій території.

<sup>82</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War*. Geneva, 12 August 1949. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/380-GC-IV-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>83</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 73.

<sup>84</sup> *Convention (III) relative to the Treatment of Prisoners of War*. Geneva, 12 August 1949. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/375-GC-III-EN.002.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

під захистом, у свої збройні чи допоміжні сили, і що вона не може примушувати таких осіб «виконувати будь-яку роботу, яка втягувала б їх у обов'язок брати участь у військових операціях»<sup>85</sup>.

Як бачимо, Женевські конвенції жодним чином не виключають добровільної служби в армії ворожої держави. Хоча Четверта Женевська конвенція забороняє «тиск або пропаганду, спрямовану на забезпечення добровільного вступу на військову службу» (стаття 51), вона, водночас, не забороняє призову на добровільну військову службу. Як вказує Ш. Дарсі, «оскільки ті, хто служить ворогу, воюючи за нього, неминуче зазнають шкоди, як через участь у військових діях, так і через суворі наслідки з їх власної сторони як колабораціоністів, міжнародне гуманітарне право намагається виключити примусову співпрацю такого типу, принаймні в контексті міжнародних збройних конфліктів»<sup>86</sup>.

Четверта Женевська конвенція визнає, що окупація може мати вплив на управління територією, передбачаючи можливі зміни в «інституціях або уряді зазначеної території» в результаті окупації (ст. 47). Вона також визнає, що національні та місцеві адміністрації можуть продовжувати функціонувати під владою окупаційної влади. Наприклад, Конвенція конкретно визначає, що окупант «повинен у співпраці з національними та місцевими органами влади сприяти належній роботі всіх установ, призначених для догляду за дітьми та їх виховання» (ст. 50). Водночас, державні службовці залишалися захищеними, якщо вони відмовлялися працювати під окупаційною владою: «Стаття 54. Держава-окупант не може змінювати статус державних службовців чи суддів на окупованих територіях чи будь-яким іншим чином застосовувати санкції чи вживати будь-яких заходів примусу або дискримінації щодо них, якщо вони утримуються від виконання своїх функцій з міркувань совісті»<sup>87</sup>.

Стосовно господарсько-економічного чи побутового колабораціонізму, Женевські конвенції залишалися на усталеній у міжнародному гуманітарному праві позиції, щодо того, що міжнародні конвенції щодо законів та звичаїв війни не мають на меті регулювати торгівлю чи бізнес-діяльність між збройними силами та окремими особами чи компаніями, залишаючи це для національних законодавств. У той час, цікавими є певні загальні правила встановлені щодо праці окремих цивільних осіб, наприклад, перекладачів. За ст. 105 Третьої та ст. 72 Четвертої Женевських конвенцій,

<sup>85</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War...*, op.cit.

<sup>86</sup> S. Darcy, *To Serve the Enemy. Informers, Collaborators...*, op. cit., p. 80.

<sup>87</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War...*, op.cit.

обвинувачені повинні, якщо вони добровільно не відмовляються від такої допомоги, користуватися допомогою перекладача, як під час попереднього слідства та під час розгляду справи в суді<sup>88</sup>. Робота перекладача у таких випадках, враховуючи її спрямованість на захист прав людини взагалі, навряд чи повинна оцінюватися у якості кримінальних правопорушень колабораційного змісту у національних законодавствах. Однак, за слушною думкою М. Бейкер, перекладачі, які супроводжують збройні сили під час військових дій або беруть участь у допитах затриманих осіб, швидше за все, будуть розглядатися як карані колабораціоністи<sup>89</sup>.

Наступним кроком міжнародного гуманітарного права з питань законів та звичаїв війни стало прийняття Додаткових протоколів до Женевських конвенцій<sup>90</sup>. У жодному з двох додаткових протоколів 1977 року не містяться статті, які забороняють примус військовополонених або цивільних осіб з метою збору інформації, як це було зроблено, приміром, у Женевських конвенціях, виходячи з того, що жоден з них взагалі не містить заборони розглядати таких осіб у якості джерела отримання інформації під час збройного конфлікту. Тут не слід забувати, що обидва Протоколи спрямовані на застосування під час національно-визвольних воєн, а не щодо всіх конфліктів, що відбуваються на території держави. Однак, не

<sup>88</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War...*, op.cit.

<sup>89</sup> M. Baker, *Interpreters and Translators in the War Zone: Narrated and Narrators*, „The Translator” 2010, 16(2)197, p. 207.

<sup>90</sup> Дійсно, Женевські конвенції 1949 року значно покращили правовий захист жертв конфлікту. Однак вони стосувалися в основному міжнародних конфліктів – війн між державами. Фактично лише стаття 3, спільна для всіх чотирьох Конвенцій, стосувалася внутрішніх конфліктів; її прийняття саме по собі було великим кроком вперед, але норми, що містяться в цій статті, мають переважно загальний характер. Прийняті 8 червня 1977 року Протоколи I і II є міжнародними договорами, які доповнюють Женевські конвенції 1949 року. Вони значно покращують правовий захист цивільних осіб і поранених і вперше встановлюють детальні гуманітарні правила, які застосовуються під час громадянських воєн. Вони були прийняті державами, щоб зробити міжнародне гуманітарне право повнішим і універсальнішим, а також краще адаптувати його до сучасних конфліктів. Крім того, більшість країн, які стали незалежними після 1945 року, «успадкували» Женевські конвенції від колишніх колоніальних держав – ухвалення протоколів також стало для них приводом зробити свій внесок у розвиток права. У 2005 році був прийнятий третій додатковий протокол до Женевських конвенцій, який встановлює нову емблему – червоний кристал, який за статусом прирівнюється до червоного хреста та червоного півмісяця. Однак цей протокол за своїм змістом не торкається колабораційної діяльності. Детальніше - [https://www.icrc.org/en/doc/resources/documents/misc/additional-protocols-1977.htm?gclid=CjwKCAjwloynBhBbEiwAGY25dJ6lar1j-CI\\_aT1-TcH9TdtO-Wgn0o0wj-b\\_8NW-39jk6hfa5X50fKRoCNTcQAvD\\_BwE](https://www.icrc.org/en/doc/resources/documents/misc/additional-protocols-1977.htm?gclid=CjwKCAjwloynBhBbEiwAGY25dJ6lar1j-CI_aT1-TcH9TdtO-Wgn0o0wj-b_8NW-39jk6hfa5X50fKRoCNTcQAvD_BwE) (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

можна стверджувати, що тексти протоколів абсолютно не стосуються регулювання колабораційної діяльності. Таке опосередковане регулювання присутнє і стосується воно знову ж таки заборони примусових дій. Ст. 75 I Протоколу говорить, що „наступні дії є і залишатимуться забороненими в будь-який час і в будь-якому місці, незалежно від того, вчинені вони цивільними чи військовими а) насильство над життям, здоров'ям або фізичним чи психічним благополуччям осіб, зокрема: i) вбивство ; ii) катування всіх видів, як фізичне, так психічне; iii) тілесні покарання; iв) каліцтво; б) посягання на особисту гідність, зокрема принизливе і таке, що принижує гідність, поводження, примусова проституція та будь-які форми непристойного нападу; в) захоплення заручників; d) колективні покарання; і е) погрози вчинення будь-яких із зазначених вище дій”<sup>91</sup>. Схожа норма міститься у статті 4 II Протоколу<sup>92</sup>.

Стосовно військового колабораціонізму, ст. 77 (2) I Протоколу та ст. 77 (2) II Протоколу встановлює лише те, що до збройних сил чи груп не можна вербувати або дозволяти брати участь у бойових діях дітей. Як справедливо резюмує Ш. Дарсі, відсутність подібних правил відображає відмову держав транспонувати право міжнародних збройних конфліктів, включаючи концепцію військовополонених, у неміжнародні збройні конфлікти, а також утвердження їх постійного права призову громадян до своїх збройних сил<sup>93</sup>.

Отож, як бачимо, міжнародне гуманітарне право з питань законів та звичаїв війни має тривалу багатолітню історію в т.ч. і щодо проблем колабораційної діяльності. Така діяльність із зрозумілих причин розглядається з двох позицій: тих, хто співпрацює (власне, колаборантів), і тих, хто їх залучає (окупаційна влада). Щодо діяльності держави-агресора, відповідно до діючих на сьогодні положень Женевських конвенцій та додаткових протоколів до них, окупаційна адміністрація не може залучати цивільне населення як заманеться. Перешкодою для цього є велика кількість певних правил, які, в першу чергу, спрямовані на заборону примусового залучення до військових дій чи інших визначених видів діяльності.

Водночас, порушення цих самих законів окупантом шляхом примусу мешканців окупованої території створює для цих осіб ризик переслідування

<sup>91</sup> *Protocol Additional to the Geneva Conventions of 12 August 1949, and relating to the Protection of Victims of International Armed Conflicts (Protocol I)*, 8 June 1977. <https://ihl-databases.icrc.org/assets/treaties/470-AP-I-EN.pdf> (дата звернення: 15 серпня 2023 р.)

<sup>92</sup> *Ibidem*.

<sup>93</sup> *Convention (IV) relative to the Protection of Civilian Persons in Time of War...*, *op.cit.*, p. 80.

з боку власних національних органів влади, перед якими вони зобов'язані національним законодавством. Не потрібно навіть бути юристом, щоб зрозуміти очевидний факт, що обов'язки населення окупованої території випливають із внутрішнього законодавства відповідної держави, яке вимагає лояльності до власного національного уряду та зазвичай передбачає покарання за добровільну співпрацю з ворогом. А міжнародне гуманітарне право абсолютно допускає таке національне регулювання, і, навіть, навпаки, „Віддає” більшість питань відповідальності колабораціоністів на розсуд національних законодавств.